

KONTAKTY

Nr 32 (1812)

6 sierpnia 2017

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Święto chleba powszedniego

**Zaproponował:
urodzisz
mi dziecko,
które od
ciebie kupię!**

Oferta

Co tydzień
z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 **Plus Minus**

Szczegóły na str. 3



 **Jedwabne**

tel. 86 217 25 42
www.mj.com.pl

**kostka brukowa
elementy
ogrodowe**





JOGURT MARCHEWKOWO-OWOCOWY

VITA-MINKI



KO

Ukazuje się
województwa
Chicago i

na w

Al.
tel. (

ww
redak

Maria
Alicja Niedź
Wła

Jan

Bo

Teresa
Stanisław
-K

Felieton: W
Zdjęcia: Ga

Wyda
Prezes: Wła
18-4

Księgow
ks

Se
Katarzyn

Biuro Ogłos
PI. k
0

tel.
ww
e-

Kolportaż: F
Garm

Obróbl
Stary Ry

Dru
W
(du

Wydawca je
Materiałów n
i zastrzega
Za tr
odpowied
w ust. 2

www.kontal

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,
Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

- BEZROBOCIE NIE SPADA...)



Demaskujemy zdradziecki plan!

Ostatnio wokół Puszczy Białowieskiej panował ład i porządek. Piły pracowały bez przerw, a policja zajmowała się odczepianiem przykutych łańcuchami do drzew obrońców przyrody. Wszyscy się do tego przyzwyczaili i nikomu to nie przeszkadzało. Żubry również nie protestowały.

Aż tu nagle ten błogi spokój zakłócił Europejski Trybunał Sprawiedliwości, wydając decyzję o natychmiastowym zaprzestaniu wycinki drzew.

Ta wiadomość ucieszyła ekologów, bo to, że wyręb drzew ma być zatrzymany oznacza, że jeszcze nie cała Puszcza jest wykarczowana i pozostało trochę pomników przyrody, do których będą mogli się przykuwać.

Rząd nie podzielił tej radości. Jest to zrozumiałe, gdyż wtrącanie się Unii Europejskiej w wewnętrzne sprawy Polski jest ewidentnym zamachem na suwerenność PiS i celowo utrudnia władzy wstawanie z kolan. A wiadomo, że od długiego klęczenia robią się odciski. Nic

dziwnego, że w obronie rządu i osobiście ministra Szyszki wystąpili patrioci, którzy pobili operatora Polsat News i rozbili mu kamerę, gdyż ten łajdak chciał nakręcić wrogi Rzeczypospolitej, tendencyjny reportaż o rzekomej dewastacji Puszczy. Za ten bohaterski czyn ci dzielni obrońcy naszej niepodległości powinni dostać państwowe ordery i wysokie gratyfikacje pieniężne. Miejmy nadzieję, że ojczyzna im tego nie poskąpi.

Nie od dziś wiadomo, że Unia Europejska to największy wróg Polski. Przez zakaz karczowania Puszczy chce doprowadzić podstępnie do unicestwienia polskiej gospodarki. A puszczańskie drewno powinno przecież służyć wszystkim Polakom do palenia w piecach, kominkach i kotłowniach. Jego brak ma doprowadzić zimą do wymarznienia naszego dzielnego narodu. Ten perfidny plan nie powiedzie się! Nie damy się zamrozić!

WIESŁAW WENDERLICH



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod QEJ1YTV3SX i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Bunt są językiem niewysłuchanych

Martin Luther King

Listy do premier Beaty Szydło wystosowali mieszkańcy Grabówki i okolicznych miejscowości. Przypominają o staraniach o utworzenie nowej gminy. Miało się to stać od początku 2016 roku, ale rząd PiS kilka dni przed tą datą unieważnił decyzję o powołaniu gminy Grabówka. Kilka miesięcy temu Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że stało się to z naruszeniem prawa. Rząd go jednak nie respektuje.

■ Natychmiastowe wstrzymanie wycinki drzew we wskazanych miejscach w Puszczy Białowieskiej nakazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, do którego zwróciła się Komisja Europejska. Zawieszenie pracy drwali powinno potrwać do czasu ogłoszenia wyroku przez Trybunał, ale minister Szyszko decyzji Trybunału nie respektuje i tnie dalej, co Polskę będzie sporo kosztowało.

■ Budowy ekspresowej drogi S16 między Knyszynem a Elkiem, czyli łącznika między Via Baltica a Via Carpatia nie ma w rządowych planach do roku 2023, poinformowali przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa.

■ Wniosek o przesłuchanie świadka wydarzeń w Jedwabnem w lipcu 1941 roku trafił do Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku. Były kandydat do Senatu z okręgu białostockiego poinformował, że informacje na ten temat może mieć Antonina K. (1928 rocznik urodzenia) mieszkająca obecnie w Orzyszu. Osobiście, jak powiedział „Kontaktom”, z nią nie rozmawiał.

■ Wnioski o pieniądze 500+ muszą od 1 sierpnia składać ponownie wszyscy zainteresowani. Rodziny, które złożą dokumenty w sierpniu otrzymają pieniądze w październiku.

■ Łomża zatrudni 3 nowych strażników miejskich. Kandydaci muszą mieć wyższe wykształcenie, roczny staż pracy i znajomość przynajmniej jednego języka obcego.

■ Prawie 20 tysięcy złotych przekazał młody strażak z województwa podkarpackiego rodzinom dwóch strażaków z Białegostoku, którzy zginęli podczas akcji gaśniczej. Łukasz Mysza z Tarnobrzega zebrał pieniądze za pomocą mediów społecznościowych.

■ Magdalena Joanna Borowska została nową dyrektorką Białostockiego Centrum Onkologii. Prawniczka i specjalistka od zarządzania jest pierwszym w historii nie lekarzem, który pokieruje Centrum.

■ Tablica upamiętniająca Andrzeja Wajdę umieszczona zostanie na budynku przy ul. Wojska Polskiego 27 w Suwałkach, w którym znakomity reżyser przyszedł na świat w 1926 roku. Jego ojciec był oficerem miejscowej jednostki wojskowej, zginął w Katyniu.

■ Beatę z Albatrosa, czyli bohaterkę nieśmiertelnej piosenki Janusza Łaskowskiego, rzeźbi Michał Selerowski z Zambrowa (twórca rzeźbiarskich wizerunków Hanki Bielickiej w Łomży, Gustawa Holubka i Jana Machulskiego w Międzyzdrojach). Beata będzie siedziała na ławeczce w pobliżu restauracji „Albatros” w centrum Augustowa.

■ Proces Czeczenów z Łomży oskarżonych o wspieranie terrory-

stycznego państwa ISIS na Bliskim Wschodzie zakończył się przed białostockim sądem. Prokuratura domagała się kar od 4 do 5 lat więzienia. Oskarżeni i ich obrońcy wnosili o uniewinnienie. Wyrok ogłoszony zostanie w sierpniu.

■ Narkotyki i alkohol miała we krwi kobieta (26) lat, która urodziła w białostockim szpitalu synka. Maluch, na szczęście, przyszedł na świat zdrowy. Prokuratura zbada jednak, czy i dlaczego matka naraziła życie i zdrowie dziecka.

■ Wypadek drogowy miał wiceminister spraw wewnętrznych, poseł z Suwałk Jarosław Zieliński. Doznał niegroźnego urazu klatki piersiowej i po lekarskich oględzinach w Sokółce wyszedł ze szpitala (więcej, str. 19).

■ Operatora telewizji Polsat News pobili w Puszczy Białowieskiej dwaj mężczyźni zatrudnieni przy wyrębie lasu. Zostali zatrzymani, usłyszeli zarzuty, a sąd na wniosek prokuratury aresztował ich na 2 miesiące.

■ Skutecznie gra Jagiellonia Białystok na początku sezonu piłkarskiej ekstraklasy. Zespół trenera Ireneusza Mamrota wygrał trzeci mecz i bez straty punktów prowadzi w tabeli.

■ Pływający słoń „King Stasia i Nel” wykonany przez ekipę Andrzeja Ostrowskiego z Krakowa wygrał XXII Mistrzostwa Polski w Pływaniu na Byle Czym, zorganizowane przez Polskie Radio Białystok w Augustowie. Startowało 25 „pływadł”.



Ustawę o obowiązkowej rejestracji zwierząt domowych (psów, kotów), przebywających w schroniskach lub hodowanych na handel przygotowuje ministerstwo rolnictwa, poinformował szef resortu Krzysztof Jurgiel.

Znaki czasu

■ „Polacy muszą szacunek mieć wszystkim, obojętnie jakich są poglądów, narodowości czy wyznania” mówił drżącym głosem i slaniając na nogach 100-letni prezes Zarządu Głównego Związku Powstańców geobryg. Zbigniew Ścibor-Rylski. „Bo się utraty wolności”, mówił kilka chwil później prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Leszek Żukowski. Obaj powstańcy warszawscy wypowiedzieli te słowa podczas państwowych obchodów rocznicy wybuchu Powstania.

■ Odrzucił jeden wniosek o awans dla powstańcy warszawskiego spośród 63 szef MON Antoni Macierewicz. Dotyczył mjr. Leszka Żukowskiego, weterana II Wojny Światowej, prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Prezes Żukowski rok temu sprzeciwił się pomysłu Macierewicza, aby w czasie obchodów 72. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego odczytany był apel smoleński.

■ Monetę pamiątkową dla Bartłomieja Misiewicza, byłego rzeczniczy prasowego resortu, znanego ze skandalu w klubie nocnym w Białymstoku, wydało Ministerstwo Obrony Narodowej. Przysługuje to tylko ministrowi i najważniejszemu generałowi.

■ Podczas mszy z okazji 73. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego Andrzej Duda ostentacyjnie pomógł prezydent Warszawy Hannie Gronkiewicz-Waltz podczas przekazywania znaku pokoju.

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrowa działając na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016 roku poz. 2147 z późn. zm.) podaje publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrowa przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 28 lipca 2017 roku do 18 sierpnia 2017 roku) następujące wykazy:

– nieruchomości o powierzchni 0,2492 ha stanowiącej działkę gruntów nr 1942/3 położonej w Zambrowie przy ul. Armii Wojska Polskiego przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego,

– nieruchomości o powierzchni 0,0163 ha stanowiącej działkę gruntów nr 157/4 położonych w Zambrowie przy ulicy Łomżyńskiej przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.



Żniwa na Chleb Pokoju

Od ponad dekady w miejscu, gdzie wznosił się Mur Berliński ewangelicka parafia wysiewa zboże, z którego później wypiekane są hostie. Zebrane stamtąd ziarno trafiło do 11 państw Unii Europejskiej. W Polsce wysiewane jest w Suchowoli. Zdecydował o tym fakt, że w pobliskich Okopach przyszedł na świat błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko i że właśnie tutaj znajduje się geograficzny środek Europy. Ze zmieszanych ziaren zebranych w 11 krajach wypieka się później chleb. Idea „chleba pokoju” ma upamiętnić zmiany, do których doszło po 1989 roku w Europie Środkowowschodniej.

„By pamiętać o tych zmianach i nie zapominać, z jakim trudem one się dokonały. Chodzi też o to, by dbać o pokój”, mówi burmistrz Suchowoli Michał Matyskiel.

W tym roku zboże na „chleb pokoju” zebrane zostało z poltka pod Suchowolą we wtorek, 1 sierpnia.

REKLAMA

10 lat temu Andrzej Lepper wiedział, co Jarosław Kaczyński zrobi z Polską! Tak mówił w 2007 r. w wywiadzie dla „Polityki”!

Celem jest pełnia władzy

Andrzej Lepper: – Ta władza jest wyjątkowo perfidna. Wszystko tu jest starannie ukartowane i rozgrywane według scenariusza. Mało co dzieje się przypadkiem (...). To są potwory polityczne. Tam w ogóle nie ma człowieczeństwa. Zwłaszcza w Jarosławie. On sobie zaplanował Polskę swoich marzeń. I się przed niczym nie cofnie, żeby się te marzenia spełniły. Główne marzenie jest jedno: żeby wszystko zostało podporządkowane jego wizji. To ma być Polska, w której kto jest dla niego niewygodny, ten jest odstrzelony. Kiedyś mówił nam o liście dziennikarzy, którzy go krytykują i których trzeba odstrzelić. „My naprawiamy Polskę, a oni nas krytykują. Musimy się zająć ich finansami, posiadłościami. Pokażemy ludziom, kto ich finansuje, kto ich sponсорuje”, mówił. A jego narzędziem są kwity (...). I żeby mu nikt nie przeszkadzał w produkowaniu haków. To się odbywa między Jarosławem, Ziobrą i Kamińskim. Ta trójka o wszystkim decyduje. Mogą zamykać, oskarżać, oczerniać. Przecież mają media.

– Ale sądów nie mają.

– Jak będzie trzeba, to też się jakieś znajdą. Oni się już nie cofną. Ja dawniej myślałem, że dla nich celem jest prezydentura. Ale nie (...). Im chodzi o władzę przez następne kadencje. Przynajmniej jeszcze dwie. Następne dziesięć lat chcą rządzić. Kontrola nad Trybunałem Konstytucyjnym to jest wielkie marzenie Jarosława (...). Tak, żeby przewodniczącego prezydent wybierał z trzech kandydatów. Nie z dwóch. PiS zdobędzie Trybunał wiosną, kiedy odejdzie Stępień i jeszcze dwóch sędziów. Wtedy będą już mogli wprowadzić swoich.

– PiS będzie miał swojego prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

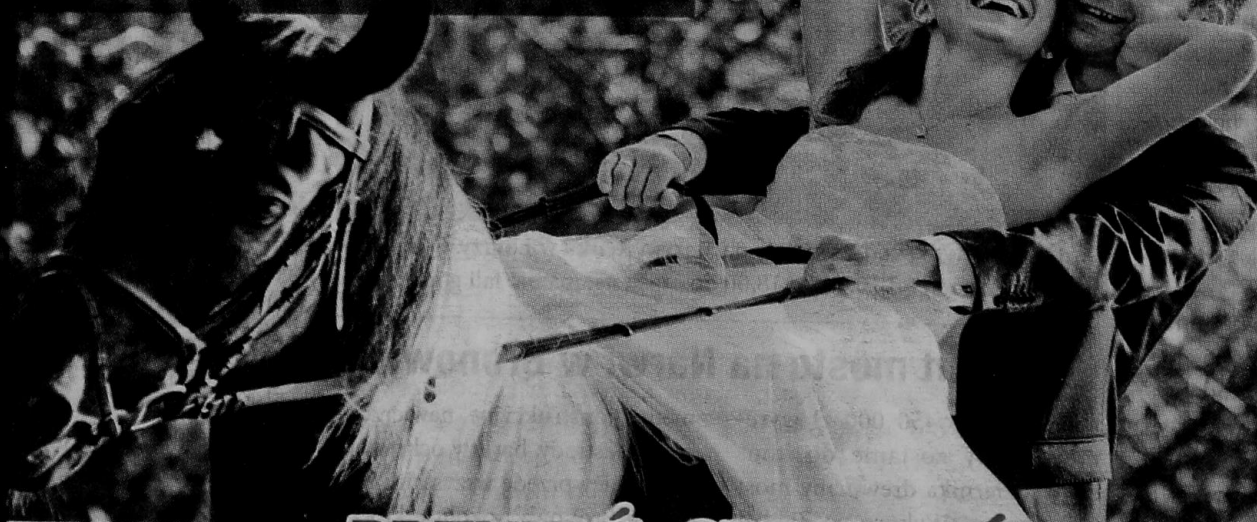
– Czyli będzie miał takie składy orzekające, jakie mu będą na rękę. Bo prezes Trybunału ustala skład sądu. Ich prezes już dopilnuje, żeby w ważnych sprawach orzekali sędziowie, którzy nie zawiodą PiS. I kolejność rozpatrywania wniosków też od prezesa zależy. Jak im



jakaś sprawa będzie nie na rękę, to może czekać latami. O to idzie gra teraz. Dyspozycyjny Sejm, dyspozycyjny Senat, dyspozycyjni sędziowie, swój prezydent, swoje służby i media. Celem jest pełnia władzy. Sam mi mówił, że do Trybunału da takich ludzi, którzy nie zawiodą. Dla Kaczyńskiego polityka to jest droga po trupach do władzy. Ma wizję swojej władzy na lata.

(Andrzej Lepper jako szef Samoobrony był wicepremierem w koalicyjnym rządzie z PiS premiera Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego w latach 2006 – 2007; powyżej fragment rozmowy z Jackiem Żakowskim, „Polityka”, 7 sierpnia 2007 roku).

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

**foto
gabs**
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

ŁOMŻA



W słonecznym skwarze, w deszczowej ulewie; po ruchliwych szosach i polnych drogach. Od wieków ze wszystkich stron kraju ze śpiewem i modlitwą; z dziękczynieniem i błaganiem; z wiarą, nadzieją i miłością zmierzają pielgrzymi do najświętszego dla Polaków miejsca, Jasnej Góry. We wtorek, 1 sierpnia 2017 roku, pod hasłem „Idźcie i głoscie” wyruszyła sprzed Katedry diecezjalna 33. Piesza Pielgrzymka Łomżyńska. Łomżę od Jasnej Góry dzieli około 450 kilometrów. Nasi pątnicy staną tu po dwóch tygodniach wędrówki. W tym roku w czasie szczególnym: 300 lat koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Tymczasem idą, a nad ich zdrowiem czuwa załoga ambulansu Grupy Ratowniczej Stowarzyszenia Pomocy Rodzinom „Nadzieja” przy Parafii Krzyża Świętego w Łomży z szefem Grupy ks. Radosławem Kublęm.

Dni wielkiej chwały i tragedii

Złożeniem kwiatów pod pomnikami Żołnierzy Armii Krajowej Obwodu Łomżyńskiego i Żołnierzy Podziemia Narodowego Ziemi Łomżyńskiej oraz w Dolinie Pamięci przy sanktuarium Miłosierdzia Bożego władze Łomży i powiatu łomżyńskiego oddały hołd powstańcom warszawskim. Największa akcja w okupowanej przez hitlerowskie Niemcy Europie wybuchła w Warszawie 1 sierpnia 1944 roku i trwała 63 dni.

Powstanie wywołała grupa oficerów AK wbrew dyrektywom Naczelnego Wodza gen. Kazimierza Sosnkowskiego. 29 lipca wysłannik rządu londyńskiego Jan Nowak-Jeziorański mówił na spotkaniu u dowódcy AK gen. Tadeusza Bora Komorowskiego: „Podkreślam bardzo mocno fakt, że zony okupacyjne zostały już postanowione i wytyczone bez względu na to, gdzie będzie przebiegać linia frontu w chwili upadku III Rzeszy. Obecność aliantów zachodnich na terytorium polskim nie jest przewidywana. Anglicy i Amerykanie odmówili wysłania do Polski nawet misji obserwatorów”.



Dwie kurtyny wodne stanęły na Starym Rynku w Łomży. Będą działać w godzinach od 10.00 do 18.00 do czasu ustąpienia fali gorąca.

Remont mostu na Narwi w Bronowie

Za prawie 450 000 zł wyremontowany zostanie do końca października drewniany most w Bronowie. Wykona go Zakład Wielobranżowy Ireneusza Toczyłowskiego z Łomży, który wygrał przetarg, ogłoszony przez gminę Wizna. Wymienione zostaną ele-

menty konstrukcyjne, nawierzchnia, balustrady, bariery ochronne. Most służy przede wszystkim rolnikom Bronowa i okolicy, którzy mają dużo łąk po drugiej stronie rzeki. Z przeprawy korzystają także turyści, ponieważ spotkać tu można wiele gatunków ptaków i roślin.

Nieprzedsiębiorcza Łomża

W Karpaczu na 1 000 mieszkańców jest 795 podmiotów gospodarczych, w Krynicy Morskiej 340, a w Rewalu 353, wynika z rankingu Politechniki Warszawskiej. Łomża ze 100,51 podmiotami na 1 000 mieszkańców jest na 444 miejscu w kraju. Według twórcy rankingu prof. Eugeniusza Sobczaka, wskaźnik ten pokazuje, na ile samorządy wspierają działalność gospodarczą. Ranking obejmuje wszystkie gminy z Polski. A oto lista z naszego regionu: miejsce 234 – Białystok (116,4), podmiotów gospodarczych na 1 000 mieszkańców), 262 – Wysokie Mazowieckie (114,05), 270 – Ostrołęka (113,37), 444 – Łomża (100,51), 454 – Suwałki (99,90), 504 – Kalisz (97,49), 753 – Zambrów (86,3), 799 – Grajewo (84,75), 1 067 – gmina Łomża (76,60), 1 528 – gmina Nowogród (64,81), 1 610 – gmina Piątnica (63,07), 1 802 – Śniadowo (58,98), 2 133 – Miastkowo (50,2), 2 235 – Zbójna (47,95), 2 331 – Jedwabne (44,81), 2 380 – Włocławek (42,54), 2 443 – Radziłów (38,2), 2 467 – Przytuły (35,09).

(O)błędny mural

Cztery murale, które ozdobiły Łomżę, nie tylko umieszczone zostały w zasłoniętym lub obkurczone otoczeniu. Przedstawiający polskiego kpt. Mariana Raganowicza, dowódcę obronę Łomży w wojnie bolszewicko-polskiej 1920 roku, budynku przy ul. Rządowej 3. Wierzą również błąd rzeczowy. Na napis na muralu błędnie informuje, jakoby w tym czasie był dowódcą 33 Pułku Piechoty. Otóż, nie! W bitwie o Łomżę dowodził batalionem zapasowym Pułku. Dowódcą 33 Pułku został 12 lat później w styczniu 1932 roku i był wtedy pułkownikiem. To, oczywiście, jest wina artysty, ale władze Łomży, które, jak widać, takiej informacji nie udzieliły.

Piknik w rytmie disco

„Piknik rodzinny w rytmie disco” odbędzie się w sobotę 12 sierpnia (godz. 17.00 – 24.00) na Starym Rynku w Łomży z atrakcjami dla najmłodszych, koncertami zespołów disco oraz dyskoteką gwiazdami.

Rozmowa „Kontaktów” z sześciolatkiem Jakubem Dylewskim ze Szkocji

Lubię przyjeżdżać do Polski



Jakub Dylewski przed Biblioteką w Szczuczynie

– Nasza pani by nie zrozumiała. W klasie mam jeszcze 2 kolegów z Polski, to czasem na przerwach rozmawiamy sobie. Najgorzej ma Janek, on niedawno przyjechał i dużo nie rozumie, mówi czasem jedno słowo po angielsku, dwa po polsku i pani nie wie, o co chodzi.

– I co wtedy?

– My tłumaczymy na angielski.

– Lubisz swoją szkołę?

– Tak. Chodzę do 7-klasowej katolickiej szkoły podstawowej, której patronką jest święta Bernadetta. W klasie jest nas 27. Gdy byliśmy w 1 klasie, w czasie na lunch przychodzili po nas uczniowie 4 klasy, zabierali do stołówki i każdy

z nas miał swojego opiekuna. Teraz zdałem do klasy drugiej i myślę, że w pierwszej jest najlepiej, bo w drugiej może być trudniej... A na lunch jem tylko kanapki z masłem i serem, nie lubię mięsa. W piątki dostajemy słodycze.

– Długie masz wakacje?

– Trochę już tęsknię za szkołą, bo jestem na wakacjach od 28 czerwca do 16 sierpnia.

– Kim chciałbyś być w przyszłości?

– Jeszcze nie wiem. Gdy skończę 18 lat, będę miał prawo jazdy. Mój tata ma 39 lat i jeździ autem, a dziadek to nawet motocyklem.

– Często jesteś w Polsce?

– Często. Lubię tu przyjeżdżać.

Jest ładnie, mieszkają tu babcia i dziadek, mieszkał tatuś jak był mały. I Asia.

– Chciałbyś mieszkać w Polsce?

– Chcę być tam gdzie rodzice. Nie chcę iść do nowego domu, bo mam w swoim xbox 360. Wracam do Szkocji.

– Gdyby rodzice wyjeżdżali do Polski, zostałbyś w Szkocji ze swoim xboxem?

– Bez rodziców? Rodzina jest najważniejsza. Xbixa mogę wziąć ze sobą...

– Dziękuję za rozmowę. Spotkamy się w przyszłym roku w Polsce?

– Oczywiście, bo lubię tu przyjeżdżać. Też dziękuję. Było miło.

– Good afternoon Kuba.
– Dzień dobry.
– Jestem mile zaskoczona, że mówisz po polsku, choć urodziłeś się w Szkocji.

– No, przecież jestem Polakiem, to jak mam mówić? Mówię po polsku od urodzenia. Moi rodzice tak mówią i ja tak muszę mówić i siostra Asia w Polsce. I dziadek i babcia w Szczuczynie też.

– A w Szkocji to pewno mówisz tylko po angielsku?

– W Szkocji mówię po angielsku w szkole, a w domu po polsku.

– Skoro jesteś Polakiem, to dlaczego w szkole nie mówisz po polsku?



Klasa Kuby, on w ostatnim rzędzie, czwarty od lewej

ST
BERNADETTE
PRIMARY
SCHOOL

P1s

Uroczystości bez piwa!

Przewodniczący Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości bp Tadeusz Bronakowski w rozmowie z PAP przytoczył dramatyczne dane: w latach 90. na statystycznego Polaka przypadało 30 litrów piwa, dziś jest to już 100 litrów na głowę. 11 000 Polaków rocznie umiera z powodu alkoholu, a 2 mln dzieci żyje w rodzinach obciążonych problemem alkoholowym. Według szacunków WHO, w Polsce czterokrotnie została przekroczona liczba punktów sprzedaży alkoholu w przeliczeniu na liczbę mieszkańców (zgodnie ze standardami WHO powinien być jeden

taki punkt na 1 000 mieszkańców, w Polsce jest jeden na 250).

– Są to liczby, które zwalają z nóg. Za tymi liczbami kryje się morze cierpień ludzkich. Odpowiedź na pytanie, co robić, Zespół ds. Apostolstwa Trzeźwości zawarł w haśle Narodowego Kongresu Trzeźwości, które brzmi „Ku trzeźwości Narodu. Odpowiedzialność rodziny, Kościoła, państwa i samorządu”. Rodzina musi zadbać o miłość, żeby młodzi nie sięgali po alkohol. Kościół musi prowadzić ludzi do Boga i wtedy będzie mniej nadużywania alkoholu; samorząd i rząd muszą zlikwidować reklamy alko-

holu i ograniczyć fizyczną i ekonomiczną dostępność alkoholu, wtedy pomogą rodzinom w trosce o trzeźwość – powiedział.

Biskup proponuje podnieść ceny alkoholu. Uważa także, że samorządy nie powinny korzystać ze sponsorowania uroczystości takich, jak dożynki, festyny czy święto miasta przez browary.

– Taki sponsoring powoduje, że ludzie wracają z tych imprez pijani – mówił biskup.

Jego zdaniem, należy wprowadzić w mediach audycje informujące o tym, w jaki sposób rozwiązywać problemy z alkoholem, a same media powinny zrezygnować całkowicie z reklamowania alkoholu, bo każda reklama piwa jest czymś demoralizującym.

Sierpień jest miesiącem abstenencji.



Łomżyński biskup pomocniczy od 2006 r. Tadeusz Bronakowski

Biskup Tadeusz Bronakowski: samorządy nie powinny korzystać ze sponsorowania festynów przez browary

POWIAT GRAJEWSKI



II Festiwal Kolorów w Szczuczynie w niedzielę na festynie z okazji 325 rocznicy nadania praw miejskich. Ewa Sienicka (pierwsza z lewej), Ewelina Świącińska, Anna Chrostowska i Agnieszka Bagińska ze Szczuczyna także w kolorach.

Oktawa w Wąsoszu

Podlaska Oktawa Kultury 2017 zawitała do Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Wąsoszu. Przed publicznością wystąpił zespół Lovzar z Młodzieżowego Domu Kultury w Białymstoku. Grupę taneczną tworzą cztery dziewczyny i pięciu chłopców (uczniowie szkoły podsta-

wowej i gimnazjum). Urodzili się w Czeczenii, mieszkają w Polsce. Grupa urzekła widzów dynamicznym tańcem gruzińskim i solowym występem najmłodszego tancerza (na zdjęciu). Nazwa zespołu w języku czeczeńskim oznacza „zabawę”. Ćwiczą pod okiem trenera Achmeda Tashaeva.



POWIAT KOLNEŃSKI

Uśmiercenie Świni

„Nazwy wiosek i ludzi są czasami wielce oryginalne. I tak np. we wsi Świni, w pow. kolneńskim, są gospodarze Maciora i Kiernożek.

Ta sama wieś była przez długi czas przedmiotem pośmiewiska Kurpiów, czym urażeni mieszkańcy urządzili wreszcie zmieniń nazwę wioski. W tym celu napisali podanie do odnośnych władz i wreszcie uzyskali pozwolenie na zmianę nazwy. Zrobiono wtedy uchwałę gromadzką wiejską, debatowano długo i po wielu projektach ze Świni zrobiono Cherubina, ponieważ w pobliżu jest wieś Serafin. Wieś więc od niedawna nazywa się Cherubinem (u Kurpiów Charubzinem), chociaż mieszkańcy dalsi nazywają tylko Świnią, i tak pozostały dwie nazwy”.

Tak Adam Chętnik w 1914 roku pisał w „Tygodniku Krajoznawczym Ilustrowanym Ziemia” o zmianie nazwy wsi Świnia (gm. Turośl) na Cherubin.

Na pielgrzymim szlaku



Pielgrzymi ze swoim biskupem wyruszają z Zabiela. Fot. ks. S. Śliwowski

Od 25 lat w Zabelu (gm. Kolno) na odpoczynek i wspólną modlitwę zatrzymują się pątnicy Elckiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. W sobotę, 29 lipca, poczęstunek i nocleg przygotowali dla nich parafianie z ks. proboszczem Stanisławem Śliwowskim.

W jubileuszowej 25 pielgrzymce z pątnikami idzie ks. biskup elcki Jerzy Mazur. Nie jest to pierwsza piesza pielgrzymka biskupa Mazura. W Zabelu celebrował mszę świętą i z pielgrzymami oraz mieszkańcami Zabiela

uczestniczył w Apelu Jasnogórskim. W niedzielę wszyscy wyruszyli w dalszą trasę. Jak zwykle zatrzymali się na krótko w gościnnych Cieciorach i z modlitewnym śpiewem odprowadzani przez turoślańskich parafian, poszli dalej.

Elcka pielgrzymka jest jedną z najdłuższych pieszych pielgrzymek do Częstochowy. Pątnicy pokonują 500 km. W tym roku idzie w niej około 400 pielgrzymów z Elku, Suwałk, Augustowa, Gołdapi i Olecka. Na Jasną Górę dotrą 11 sierpnia.

Nawałnica



W poniedziałek nad powiatem grajewskim przeszła nawałnica, która poniszczyła budynki, pozrywała sieci energetyczne, powyrywała drzewa. Strażacy interweniowali 16 razy.

Odnowa policji

Posterunek policji w Szczuczynie zostanie odnowiony, zdecydowały władze miasta.

Dla dzieci

Cztery nowe place zabaw dla dzieci powstają w Grajewie: na O Centrum, Wiktorowo, w parku przy ul. Wojska Polskiego oraz w okolicy skrzyżowania ul. Pęzy i 23 Stycznia. Będą kosztowały 286 tys. zł.

Biebrzańskie Sianokosy

Na XVI Mistrzostwa Świata w Koszeniu Bagiennych Łąk dla Przyrody „Biebrzańskie Sianokosy” zaprasza 9 września Biebrzańskie Park Narodowy (tel. 85 738 06 20).

Orzeł z kasa



68 000 zł dało miasto na organizowane przez Kolneński Klub Sportowy Orzeł imprezy sportowe (mecze piłki nożnej, turnieje) oraz szkolenia drużyn seniorów.

Droga do Wanacji

Rozpoczęła się budowa drogi powiatowej do Wanacji (gm. Turośl). Kosztować będzie pół miliona złotych, gmina Turośl dołożyła 100 000 zł. Wanacja leży w Puszczy Zielonej i odwiedza ją coraz więcej agroturystów.

Wakacje z lizakami

Na warsztaty wyrobu lizaków zaprasza dzieci w środę, 9 sierpnia (godz. 13.00), Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu.

Co odnowić w Stawiskach

Na konferencję poświęconą rewitalizacji gminy zaprasza 11 sierpnia (godz. 11.00) do GOS w Stawiskach (ul. Krótka 4) burmistrz Stawisk Krzysztof Rafałowski.

Jak przejść na emeryturę?

Od 1 października nastąpi obniżenie wieku emerytalnego. To oznacza, że ustawa poprzedniego rządu o stopniowym wydłużaniu czasu pracy do 67 lat przestanie obowiązywać

O przejście na emeryturę od razu będą mogły wystąpić kobiety, które w październiku ukończą 60 lat i mężczyźni, którzy ukończą 65 lat. Aby dostać emeryturę, nie wystarczy być do niej uprawnionym. Trzeba złożyć wniosek w oddziale ZUS. Najwcześniej można to zrobić 30 dni przed wejściem w życie przepisów o obniżonym wieku emerytalnym, czyli 1 września 2017 r.

Mniejsze emerytury

W nowym systemie emerytalnym o wysokości świadczenia decyduje ilość odłożonych składek. Jeżeli ktoś wcześniej odejdzie z pracy i odłoży ich mniej, będzie miał niższą emeryturę.

Kobieta urodzona w 1974 r. ze średnią pensją będzie mogła liczyć na 3 504 zł brutto emerytury, jeśli przestanie pracować w wieku 67 lat (przy założeniu, że zaczęła pracę, mając 25 lat). Gdy odejdzie z pracy, mając 60 lat, dostanie 1 500 zł brutto mniej, czyli 2 004 zł brutto.

Mężczyzna, który zarabiał podobnie, pracując do 67 lat (przy założeniu, że zaczął mając 25), również dostanie 3 504 zł brutto. Po obniżeniu wieku do 65 lat otrzyma ok. 3 100 zł brutto, czyli ok. 400 zł mniej.

Emerytura minimalna

Z obniżką wieku zmieniają się warunki ubiegania o gwarantowaną przez państwo emeryturę minimalną (od 1 marca 2017 roku to 1 000 zł brutto). Kobiety mają to zagwarantowane po 20 latach pracy, a mężczyźni po 25.

Do stażu liczą się okresy składkowe (gdy pracowaliśmy, a od naszej

pensji były odprowadzane składki) i nieskładkowe. Okresy nieskładkowe nie mogą przekroczyć jednej trzeciej okresów składkowych.

Przykład. Pani Anna, sprzedawczyni, pracowała przez 15 lat. To są więc jej okresy składkowe. To za mało, aby ubiegać się o emeryturę minimalną. Ale pani Anna była 6 lat na zwolnieniach lekarskich (okresy nieskładkowe).

Okresy nieskładkowe mogą stanowić maksymalnie 1/3 składkowych. Gdy 15 podzielimy na 3, wychodzi nam 5 lat. Pani Anna może sobie zaliczyć z chorobowego 5 lat. Łącznie więc będzie miała wymagane do ubiegania się o emeryturę minimalną 20 lat (15 lat składkowych i 5 lat nieskładkowych).

Ochrona przedemerytalna

Zgodnie z kodeksem pracy przed zwolnieniem chronieni są wszyscy, którym brakuje 4 lat do osiągnięcia wieku emerytalnego, czyli kobiety od 56 lat, a mężczyznę od 61.

Dorabiać na emeryturze?

Żeby dorabiać na emeryturze, najpierw trzeba będzie się zwolnić z pracy (bez zwolnienia ZUS nie wypłaci emerytury) i ponownie się zatrudnić. Można zwolnić się u dotychczasowego pracodawcy, wystąpić o emeryturę z ZUS i ponownie zatrudnić u niego lub zatrudnić u kogoś innego.

Rencista zostanie emerytem

Z 1 października osoby będące na rencie z tytułu niezdolności do pracy, które ukończą 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni), przejdą automatycznie na emeryturę. Nie muszą składać żadnych wniosków do ZUS lub KRUS.

Emerytury rolników

Rolnicy będą mogli przechodzić na emeryturę po ukończeniu 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni), pod warunkiem, że przez 25 lat opłacali składki ubezpieczeniowe. Słowem, będą pracować 5 lat dłużej, niż stanowiła ustawa poprzedniego rządu, gdy kobieta mogła iść na emeryturę w wieku 55 lat, a mężczyzna 60, jeżeli płacili 30 lat składki KRUS. Z tego przepisu będą mogli przejść na



emeryturę tylko te rolniczki i ci rolnicy, którzy powyższe warunki stażowe i wiekowe spełnią do końca 2017 roku.

Jak złożyć wniosek?

Aby dostać emeryturę, musimy złożyć wniosek w oddziale ZUS na formularzu, który można dostać w każdym oddziale ZUS lub wydrukować ze strony internetowej www.zus.pl.

Należy do niego dołączyć kwestionariusz, dotyczący okresów składkowych i nieskładkowych (druk ZUS Rp-6). Trzeba w nim podać dokładne daty, a więc dzień, miesiąc i rok rozpoczęcia/zakończenia danego okresu oraz sprecyzować, jaki to był okres. Jeżeli zatrudnienia, to podajemy nazwę zakładu pracy, jeżeli opieki nad dzieckiem, wystarczy że wpisujemy: „opieka nad dzieckiem”. Ubezpieczeni, którzy mają ustalony kapitał początkowy i chcą emerytury obliczanej według nowych zasad, do wniosku nie muszą składać żadnych dokumentów, potwierdzających zatrudnienie i wynagrodzenie. Ci, którzy nie mają ustalonego kapitału początkowego, muszą przedłożyć dokumenty potwierdzające okresy składkowe i nieskładkowe oraz wysokość uzyskiwanych wynagrodzeń przed 1999 rokiem. Dokumentem potwierdzającym okres zatrudnienia jest m.in. pisemne zaświadczenie zakładu

pracy (pracodawcy). Jeżeli go nie mamy (zgubiliśmy albo firmę zlikwidowano), można poszukać dokumentów w archiwach państwowych i prywatnych. Innymi dokumentami potwierdzającymi okres pracy są: świadectwo pracy lub legitymacja ubezpieczeniowa, zawierająca odpowiednie wpisy (datę rozpoczęcia i zakończenia, rodzaj wykonywanej pracy i jej wymiar, pieczęć zakładu oraz podpis i pieczęć służbową pracodawcy lub upoważnionego pracownika), – legitymacja służbowa, umowa o pracę, wpisy w dowodach osobistych, pisma kierowane przez zakłady pracy do pracownika (np. o powołaniu, mianowaniu, angażowaniu, zwolnieniu, wyróżnieniu, udzieleniu urlopu), jeżeli na ich podstawie można ustalić okres zatrudnienia.

W razie braku możliwości udowodnienia okresu zatrudnienia, dopuszcza się zeznania świadków, którzy potwierdzą, że pracowaliśmy w danym miejscu i na danym stanowisku. Zeznania świadków mogą dotyczyć wyłącznie zatrudnienia przed 15 listopada 1991 r.

Jeżeli nie możemy udokumentować wysokości uzyskiwanych wynagrodzeń za okresy pozostawania w stosunku pracy, do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego zostanie przyjęte wynagrodzenie minimalne.

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Dworzec do przebudowy

Dworzec PKS w Wysokiem Mazowieckiem na początku lat 90. minionego wieku był jeszcze nowoczesny. Dziś jest „straszydłem” prężnie rozwijającego się miasta. Wreszcie doczekał się decyzji o remoncie: burmistrz Jarosław Siekierko w lipcu podpisał umowę z miejscowym biurem projektowym na remont i przebudowę. Z budynkiem zostanie odnowiony i zagospodarowany przyległy do dworca plac manewrowy z przystankami odjazdów i przyjazdów autobusów.

Coraz zamożniejszy

Na 13. miejscu w Polsce spośród 267 miast powiatowych w rankingu najzamożniejszych samorządów 2016 roku dwutygodnika „Współnota” jest Wysokie Mazowieckie (najwyżej spośród powiatów Podlaskiego). W rankingu brano pod uwagę dochody własne i otrzymane subwencje, które w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniosły 3 568 zł. W 2015 roku miasto było na 24 miejscu, a w roku 2014 na 42 pozycji.

Roku pamiętnego...

„2 sierpnia 1944 r. rankiem do mojego mieszkania przybyli żołnierze niemieccy. Polecili nam usunąć się z mieszkania, które zajął jakiś major niemiecki. Zostawiliśmy cały dobytek w zabudowaniach i zmuszeni byliśmy wyjść na pobliskie pole. Ustawiliśmy tam z dziećmi ścietego żyta coś w rodzaju budy, w czym ulokowaliśmy się wszyscy. Moja rodzina składała się z męża Franciszka Roszkowskiego w wieku 50 lat, syna Stanisława w wieku 5 lat, drugiego syna Eugeniusza w wieku 9 lat, matki Doroty w wieku 64 lata i ojca Franciszka Koczty. Pod wieczór wyszłam z tej budy do zarośli znajdujących się w pobliżu, gdzie ulokowałam krowy. Kiedy wróciłam do naszej budy, zobaczyłam, że tam nikogo nie było. (...) Sąsiedzi powiedzieli mi, że słyszeli krzyki mojej matki i pozostałych członków rodziny, gdy Niemcy prowadzili ich w stronę drogi do Jabłonowa. Udałam się na poszukiwania i w odległości ok. 150 m od moich zabudowań odnalazłam zwłoki zamordowanych:

męża, dwóch synów i matki. Ojciec mój ocalał tylko dlatego, że nie było go w tym czasie we wspomnianej budzie, gdyż odszedł do pobliskich zarośli”, zeznała w 1969 roku Zofia Śleszyńska z Kowalewskiej (gm. Sokoły).

Niemcy podczas pacyfikacji Kowalewskiej spalili 5 domów, 25 budynków gospodarczych, zrabowali lub spalili 34 konie, 64 krowy, 194 świnie.

Według listy, sporządzonej w 1945 roku przez wójta gminy Kowalewszczyzna, z Kowalewskiej wsi zginęli: 1. Sołowianiuk Edward, 2. Sołowianiuk Józef, 3. Dworakowski Henryk, Maleszko Michał, 5. Roszko Franciszek, 6. Roszko Jan, 7. Podleśny Stanisław, Winiecki Józef, 9. Roszkowski Franciszek, 10. Roszkowski Eugeniusz, 11. Roszkowski Stanisław, 12. Koczta Dorota.

Z Kowalewskiej-folwarku zginęli: 13. Jabłonowski Jan, 14. Pierzchała Bolesław, 15. Jabłonowski Ignacy, 16. Grochowski Aleksander, 17. Grochowska Bolesława.

Oddaj krew

Można oddać krew 6 sierpnia (godz. 8.30 – 13.30) w Rosochatym Kościelnym (parking przy OSP).

Wakacje z kulturą

Na zabawę, warsztaty i animacje zaprasza dzieci i młodzież Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem 7 – 18 sierpnia (godz. 10.00 – 14.00).

Festiwal folkloru

Koncerty w ramach XII Międzynarodowego Festiwalu Folkloru „Podlaskie Spotkania” odbędą się w Wysokiem Mazowieckiem 8 sierpnia, godz. 17.30, plac przy MOK, Szeptowie (3 sierpnia, godz. 17.30, GOK), Ciechanowcu (4 sierpnia, godz. 17.00, park).



POWIAT ZAMBROWSKI

Wspólnie bez granic



Przy witaczu Radziechowa na Ukrainie: wiceprzewodniczący Rady Powiatu Sławomir Baran (z prawej), wicestarosta Stanisław Rykaczewski i pracownik starostwa Stanisław Rzdokiewicz

W listopadzie ubiegłego roku starosta zambrowski Robert Rosiak gościł w Zambrowie delegację samorządu powiatu radziechowskiego z Ukrainy. Oba miasta podpisały wówczas porozumienie o współpracy i ubiegały się o dofinansowanie projektów z unijnego Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2014 – 2020.

Projekty Szpitala Powiatowego w Zambrowie i Szpitala w Ra-

dziechowie, dotyczące zakupu sprzętu diagnostycznego, chirurgicznego, do endoskopii, intensywnej terapii oraz rehabilitacji zakwalifikowały się do kolejnego etapu.

29 i 30 lipca z rewizytą na Ukrainie przebywała czteroosobowa delegacja z powiatu zambrowskiego w składzie: wicestarosta Stanisław Rykaczewski, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Sławomir Baran oraz pracownicy starostwa

Paweł Zalewski i Stanisław Rzdokiewicz. Zambrowianie zwiedzili miasto, mleczarnię, która jest jednym z największych zakładów w Radziechowie oraz poznali folklor i kulturę ukraińską. A była ku temu doskonała okazja, bo w mieście odbywał się „Rado Festiwal”. W tym czasie w Radziechowie gościły także delegacje samorządowe z Nysy i Stalowej Woli oraz z Białorusi, z którymi współpracuje ukraiński powiat.

Na Jasną Górę

1 sierpnia wyruszyła z Zambrowa na Jasną Górę pielgrzymka (grupa niebieska), która połączyła się w drodze w Broku do łomżyńskich pątników.

Bezpłatna mammografia

Bezpłatne badania mammograficzne mogą przeprowadzić panie 50 – 69 lat w Szpitalu Powiatowym w Zambrowie. Termin i godzina badania ustalane są indywidualnie z pacjentkami w czasie rejestracji telefonicznie 85 676 03 32 lub 85 6767 13 22.

Rocznica objawienia

W 33 rocznicę objawienia Jezusa siostrze Czesławie Polak w Ostroźnem (gm. Szumowo) w kościele odprawiona została uroczysta msza święta.

Na rowery

Wyprawa rowerowa z Zambrowa do Szumowa w niedzielę 6 sierpnia (start: targowica, godz. 10.00).

Zaproponował: urodzisz mi dziecko, które od ciebie kupię!

Oferata

Facet z Zambrowa, głos nie znośący sprzeciwu: „Szukam kobiety, która urodzi mi dziecko”.

Jego propozycja: badania, poczęcie stwierdzone przez lekarza i on spłaca moje długi (6 000 zł na dzień dzisiejszy), utrzymuje mnie do chwili rozwiązania, a po oddaniu mu dziecka, wpłaca na moje konto 20 000 zł. Więcej się z nim nie kontaktuję do końca życia!

Facet z Białegostoku nie zadawał żadnych pytań: interesowało go pięć, sześć spotkań. Spotkałam się z nim, jednak nie odpowiadałam mu, do niczego nie doszło.

Facet z Łomży, seria pytań: czy jestem głęboka, czy seks analny wchodzi w rachubę, jeśli francuski to czy aż do orgazmu. Nie wytrzymałam i odłożyłam słuchawkę.

Facet z Wysokiego

Mazowieckiego: czy mam seksbieliznę, czy jestem głęboka i ciasna, skoro jestem ze wsi to czy potrafię współżyć w dzień, jakie lubię pozycje, bo on lubi na jeżdźca, czy potrafię zachęcić mężczyznę. Zaproponował, że za dwa spotkania tygodniowo załatwi mi pracę. Poszłam za ciosem: zaprosiłam go do domu. Podczas spotkania tak spanikowałam, że wybiegł z mieszkania.

Wtedy o mało nie dotknęłam bagna. Młody człowiek zaproponował mi pracę w agencji towarzyskiej na Wybrzeżu: 5 000 zł, mieszkanie za darmo. Spytał tylko, ilu facetów jestem w stanie „obsłużyć” jednej nocy.

Facet z Kolna nie pytał o nic, tylko chciał wiedzieć, czy zgodziłabym się na trójkąt: dwie kobiety i on.

Terapeuta z Warszawy, też z propozycją trójkąta: gdy znajdę przyjaciółkę, 10 000 zł za 5 spotkań w miesiącu u mnie, chce wyłączności, płaci z góry gotówką. Ta druga kobieta musi być dużo młodsza, 17-18 lat.

Pozostałe telefony w tonacji podtrzymania mnie na duchu, z radami typu: zwróć się do pomocy społecznej...

W mojej popegeerowskiej wsi pracowałam jako sekretarka w szkole. Szkołę zlikwidowano. Trafiłam na zasiłek dla bezrobotnych. Skończył się. Zostałam z chorą matką (nie wstawiała z łóżka), trzyletnim synem (mąż zostawił mnie 12 lat temu), bez pracy, bez pieniędzy. Zaczęła się walka o przetrwanie. Parę miesięcy na etacie w bibliotece, sezonówki przy sprzedaży lodów, robota przy krowach w oborze, zbieranie truskawek. Syn od piątego roku chory na trzewną, brak enzymów trawiennych. Cudem uratowało go Centrum Zdrowia Dziecka. Po paru latach wędrówek po klinikach i szpitalach, na szczęście zupełnie wyzdrowiał. Było strasznie ciężko, ale radziłam sobie.

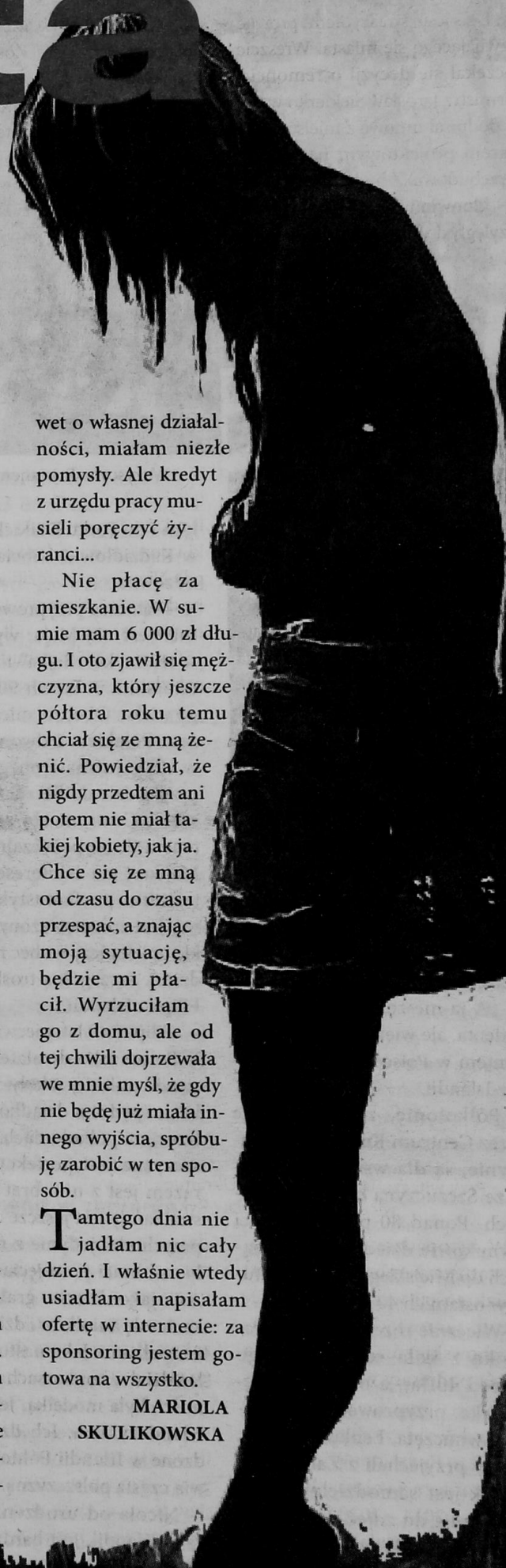
Trzy lata temu poznałam mężczyznę. Po półtorarocznej znajomości oświadczył się, wyznaczaliśmy datę ślubu. Trzy tygodnie przed odszedł. Załamalam się. Żeby chodziło tylko o nieudany związek. Ale długi zaczęły rosnąć, coraz rzadziej trafiało się kilka godzin sprzątnięcia. Od roku prawie nic nie zarobiłam; w Wigilię byłam Świętym Mikołajem, dostałam 100 zł. W styczniu sprzedawałam słodycze za dniówkę 30 zł, a bilet do Łomży kosztował prawie połowę. Nie mrozie rozchorowałam się na nerki. Leżałam cały luty, bo nie miałam na lekarstwa. Były dni, że nic nie jadłam, odkładałam dla syna, bo nie miałam już pomysłu, żeby chociaż przedłużyć kredyt w sklepie na kilka dni. I tak dobra, cierpliwa kobieta, że daje... Wcześniej myślałam na-

wet o własnej działalności, miałam niezłe pomysły. Ale kredyt z urzędu pracy musieli poręczyć ży-ranci...

Nie płacę za mieszkanie. W sumie mam 6 000 zł długu. I oto zjawił się mężczyzna, który jeszcze półtora roku temu chciał się ze mną żenić. Powiedział, że nigdy przedtem ani potem nie miał takiej kobiety, jak ja. Chce się ze mną od czasu do czasu przespać, a znając moją sytuację, będzie mi płacił. Wyrzuciłam go z domu, ale od tej chwili dojrzywałam we mnie myśl, że gdy nie będę już miała innego wyjścia, spróbuję zarobić w ten sposób.

Tamtego dnia nie jadłam nic cały dzień. I właśnie wtedy usiadłam i napisałam ofertę w internecie: za sponsoring jestem gotowa na wszystko.

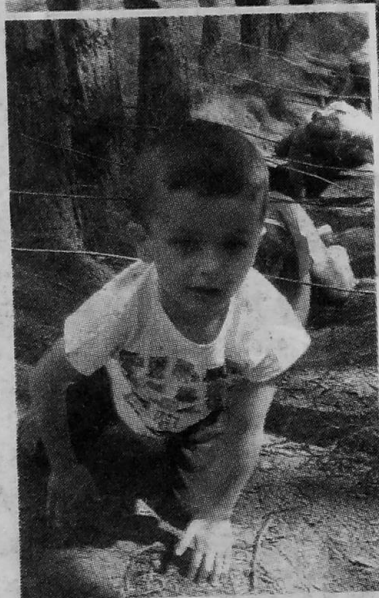
MARIOŁA
SKULIKOWSKA



Pokolenia



Wszyscy w Rucianem Nidzie



Filip Harbinson z Irlandii
w Olszynie koło Łomży

Donald Trump to jest mój prezydent, z dumą mówi Mateusz (12 lat) z USA, nabijając kielbaskę na ruszt.

„A ja nie znam swojego prezydenta, ale wiem, kto jest prezydentem w Polsce”, odparła Nicola z Islandii.

Półkolonie, zorganizowane przez Centrum Kultury w Szczuczynie, są dla wszystkich dzieci ze Szczuczyna oraz przyjezdnych. Ponad 80 proc. to dzieci i wnukowie dzieci, uczęszczających do Miejskiego Domu Kultury w ostatnich 40 latach.

Wiecznie rozchichotana Grażynka z koła recytatorskiego sprzed 40 lat, a obecnie pielęgniarzka, przyprowadziła na zajęcia wnuczęta, Lenkę i Patryka, którzy przyjechali z Zambrowa. Patryk jest samodzielny, chętnie pozuje do zdjęć. Lenka jest nieśmiała i gdy był wyjazd na rejs statkiem po Jeziorze Nidzie

kim i do Parku Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie, babcia była nieodczowna.

Mateusza przyprowadziła mama. Jest nią Maja, występująca w teatryku „Bajka” i kole recytatorskim w latach 90. ubiegłego wieku. Obecnie mieszka z mężem Polakiem i dwoma synami w USA. Już następnego dnia po przyjeździe do Szczuczyna przyszli do Centrum, aby zapisać Mateusza do wypożyczalni książek. Mateusz ma zainteresowania od techniki po fantastykę naukową. Jest zrównoważony i niezwykle opiekuńczy wobec młodszych dzieci. Szczególną troską otoczył Filipa z Irlandii.

Filip ma 9 lat, pierwszy raz był w Polsce jako dwulatek, uczęszcza do polskiej szkoły, każde wakacje spędza u dziadków i po raz trzeci na półkoloniach. Jego polszczyzna jest perfekcyjna. Tym razem jest z nim brat Ally. Siostra Sandy jest jeszcze zbyt mała, przychodzi jedynie z mamą odbierać braci po zajęciach. Mama Asia jako dziecko grała w jasełkach rolę aniołków i dziewczynkę z zapalkami. Jako nastolatka brała udział w konkursach miss piękności, była modelką. Jej mąż jest Irlandczykiem. Ich dzieci, urodzone w Irlandii Północnej, mówią czystą polszczyzną.

Nicola od urodzenia mieszka w Islandii. Jest bardzo żywiołowa, sprawnością dorównuje



Oskar Dobrzycki i Natalka Kozikowska ze Szczuczyna w Mamuciej Dolinie

w grach i zabawach chłopcom. W Olszynie pokonała przeszko- dy w najkrótszym czasie. Jej polszczyzna jest perfekcyjna dzięki babci, która ją wychowywała i rodzicom, Justynie ze Szczuczyna i Tomaszowi z Grajewa. Wyjechali do Islandii z małą Pauliną; Nicola i Lenka urodziły się już w Islandii. W zespole „Szczuczyniacy” od 24 lat śpiewa jej babcia, mama śpiewała do czasu wyjazdu, a Nicola od 2 lat, gdy jest na wakacjach w Polsce. Teraz przygotowuje się do występu na festynie Dni Szczuczyna.

Paweł, syn Ewy, miał przygodę w Mamuciej Dolinie. Zbyt duże kalosze grzęzły w błocie i kilkakrotnie wszedł w błoto tylko w skarpetkach... Ewa jako dziecko przejawiała talent plastyczny, zdobywała za swoje prace nagrody na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim.

Kuba przychodzi na próby ze-

społu „Szczuczyniacy” z dziećmi. Jego tata był Rzymianinem w Misterium Męki Pańskiej, dydek setnikiem Longinusem, babcia płaczącą niewiastą, a ciotka brała udział w jasełkach. Urodziła się i mieszka w Szkocji.

Najciekawsze rozmowy odbywają się przy ognisku.

Mateusz mówi z dumą o wyjeździe prezydenta Trumpa w Polsce o nauce w polskiej szkole i o używaniu innych języków. Za angielskim w amerykańskiej szkole, do której uczęszcza. Nicola potwierdza, że w klasie mogą używać swoich ojczystych języków, natomiast na boisku szkolnym w czasie przerwy, ta-

Siedmioletni Kuba kwitując takie sytuacje przekorną logiką: ni nam nie zakazuje mówić po polsku, ale my sami mówimy po angielsku, bo po polsku nas nie rozumiała.

BARBARA PASZKOWA

Święto chleba powszedniego

Przed wojną prezydenckie dożynki w Spale odbyły się 4 razy.

Dożynkowy chleb mieszkańców Łomżyńskiego był „obłożony zakalcem biedy”.

Prezydenckie dożynki

„W tym roku odbyły się niebywale dożynki, które rozmiarem swym przewyższyły największe zabawy pożniwne, jakie kiedykolwiek w kraju naszym się odbywały. A chociaż w miejscowości, gdzie się to działo, w Spale pod Tomaszowem Rawskim, nie ma dużego gospodarstwa i nie zapełniono plonami wielkich stodół, ale przyjmował tam zniwiarzy gospodarz nie jednych jakichś dóbr, lecz całej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. A przybyli na tę uroczystość zniwiarze z całego jej obszaru, wielka rzesza rolników z różnych okolic”, opisywała pierwsze prezydenckie dożynki w Spale w 1927 roku „Gazeta Świąteczna”.

Dożynki w siedzibie letniej rezydencji prezydenta zorganizowane zostały przez Centralny Związek Kółek Rolniczych, Związek Młodzieży Wiejskiej i Towarzystwo Rolnicze. Uczestniczyli w nich prezydent Ignacy Mościcki oraz przedstawiciele rządu. Uroczystość rozpoczęła się mszą polową celebrowaną przez biskupa Mikołaja Bojanka. Po mszy starosta dożynek Ignacy Solarz, przedstawiciel rolnictwa Przedpełski i przewodniczący młodzieży wiejskiej Zaleski, powitali prezydenta przed pałacem. Następnie przy dźwiękach orkiestry wojskowej i strażackiej przed gośćmi paradował barwny korowód rolników w strojach ludowych z wieńcami

Spała, sierpień 1928. Pochód przed prezydentem RP Ignacym Mościckim. Fot. NAC

dożynkowymi i transparentami z wszystkich województw. Na dożynki przybyło około 10 tys. ludzi.

„Na polance przed pałacem ustawiono w czworobok stoły, do których zasiadło około 300 osób. Prezydent zajął miejsce pośrodku. Było dużo przemówień”, relacjonowała „Gazeta Świąteczna”. Przyjezdnym kuchni polowe wydawały bigos. Po obiedzie odbywały się tańce, igrzyska i zabawy.

Na drugie dożynki w 1928 roku został specjalnie wybudowany stadion. Przyjechało 40 tys. gości z Polski, którzy korzystali z 70 kuchni polowych. Oprócz występów były rywalizacje sportowe.

Na prezydenckie dożynki jechał, kto chciał. Może dlatego prof. Marian Górski sugerował w „Gazecie Rolniczej”, aby udział w dożynkach w Spale był wyróżnieniem: „Do udziału w dożynkach u Pana Prezydenta niech uprawnia jedynie zasługa; niech w nich wezmą udział tylko ci, którzy w rolnictwie przodowali. W ten sposób zmodyfikowane dożynki spalskie będą nie tylko miłe ze względu na rewię naszych istotnie malowniczych strojów ludowych, ale staną się pożytecznym zwyczajem, przyczyniającym się do podniesienia u nas produkcji rolniczej”, pisał prof. Górski.

W 1929 roku dożynek w Spale nie było. Na kolejne, 17 sierpnia w 1930 roku, przyjechało mniej gości, około 10 tys. Była wówczas, jak pisała ówczesna prasa, deszczowa pogoda. Ale w Spa-

le przed dożynkami została wybudowana duża hala sportowa. Z województwa białostockiego pojechało 500 ludzi. Rolnicy z poszczególnych gmin składali przed parą prezydencką wieńce, po części oficjalnej wystąpiły chóry i zespoły ludowe, a po nich odbyły się zawody sportowe. Młodzież z województwa białostockiego zajęła pierwsze miejsca w trójboju męskim i żeńskim oraz siatkówce żeńskiej i drugie miejsca w biegu sztafetowym i koszykówce, informował „Głos Obywatelski”.

Ostatnie przed drugą wojną światową prezydenckie dożynki w Spale odbyły się 3 września 1933 roku. Wzięło w nich udział 25 tys. ludzi, mszę świętą odprawił bp. częstochowski Teodor Kubina. Starosta dożynek Paweł Motek przed prezydentem rozsypał sноп żyta, opisywał „Dziennik Białostocki”. „Plon niesiemy plon w gospodarza dom”, śpiewały wówczas zespoły ludowe.

Korowód w regionie

Dożynkowe tradycje na łomżyńskiej wsi pielęgnowały Koła Gospodyń Wiejskich i wiejskie organizacje. W 1932 roku dożynki w Łomży organizował Okręgowy Związek Młodzieży Ludowej. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą, a po niej na stadionie wojskowym obrzęd dożynkowy, obiad i zabawa.

W 1934 roku Koło Gospodyń Wiejskich w Beldzie, (pow. szczuczyński), „nawiązując do staropolskich obyczajów, zorganizowało

obchód Święta Dożynek”, informował „Przegląd Łomżyński”. W uroczystości uczestniczyło wielu gości ze starostą Eugeniuszem Olejnickim. Przed mieszkańcami powiatu szczuczyńskiego „przesunął się barwny korowód, symbolizujący poszczególne prace na roli, poczynając od chwili, gdy rolnik po raz pierwszy z pługiem wyrusza na zagon, kończąc na pełnym radości powrocie z pola z plonami pracy”, opisywał „Przegląd Łomżyński”. Prezentacje wzbogacały pieśni dożynkowe. „Strojne dziewczęta” złożyły wieniec staroście. Uroczystość zakończyła się wspólnym posiłkiem i zabawą.

W 1936 roku Powiatowy Związek Młodej Wsi w Łomży wspólnie ze Szkołą Rolniczą zorganizował dożynki w Kupiskach Starych. W programie był korowód zniwiny, pieśni i przyśpiewki dożynkowe, składanie wieńców, inscenizacja „Wesele na Kurpiach” i zabawa.

Chleb z zakalcem biedy

Dożynki to czas plonów i radości. Ale w międzywojennej łomżyńskiej wsi na co dzień radości nie było dużo. Wieś była przełudniona i biedna. W powiecie łomżyńskim w 1927 roku w rolnictwie pracowało 66,7 tys. (65,6 proc.) ludzi. W powiecie było 13 250 gospodarstw, wśród nich 1066 o powierzchni mniejszej niż hektar oraz 3664 gospodarstwa o powierzchni mniejszej niż 5 ha. Nawet większe gospodarstwa (gospodarstw od 10 do 20 ha było 2860), prowadzące hodowlę i produkcję roślinną nie należały do bogatych, były raczej samowystarczalne. Łomżyńskie rolnictwo od 1928 roku przeżywało ciężki kryzys. Rolnicy oszczędzali na jedzeniu i ubraniu, na nawozach sztucznych. W 1935 roku rolnik wydawał na jedzenie 39 proc. tego, co 8 lat wcześniej. Dużo ludzi chorowało i umierało. W pierwszym kwartale 1934 roku zmarło w Polsce 122 500 ludzi, a w pierwszym kwartale 1935 roku 145 640 ludzi, analizował sytuację wsi tygodnik łomżyński „Sprawa Katolicka”. Ceny zboża w 1934 i w 1935 roku były niskie: 100 kg żyta kosztowało 13 zł, a pszenicy 18 zł. Dożynkowy chleb mieszkańców Łomżyńskiego był z „zakalcem biedy”.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT

SIATKI OGRODZENIOWEJ

Bramy, słupki,

PANELE OGRODZENIOWE

86/216 22 27, 604 231 333

www.siatki-stal.pl

(fak.00213/17-o-i)

KUPIĘ

Zakupię ciągniki C 328, C 330,
Władimirec T 25, MF 235, 255,
C 360 Zetor, każdy stan oraz
maszyny rolnicze, prasy, rolki
łańcuchowe Carraro Morra,
Mascar, Praire, Supertino,
Gallighani, tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter, tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Sprzedam dom z halą pod
działalność gospodarczą w Łomży
na działce 1 913 m². Ładnie
zagospodarowana. Wszystkie
media. Tel. 698 – 578 – 400

(fak/sms)

Wynajmę mieszkanie, 38m², ul.
Wiejska, tel. 788 – 446 – 310

(p-000580-o)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Euro-kontakt (nr lic. 12458) za
granicę: brygadzystów, inżynie-
rów, pomocników budowlanych,
pracowników fizycznych; ziem-
nych; budowy dróg; rozbiórki; re-
montowych; produkcji; winnicy;
rolnych; hodowli krów, spawaczy,
monterów klimatyzacji i wentyla-
cji; rusztowań; izolacji przemysł-
owej; konstrukcji stalowych i bu-
dowlanych; okien; silosów; fa-
sad, piaskarzy, magazynierów,
hydraulików, elektryków, elektro-
monterów, murarzy, zbrojarzy,
blacharzy, betoniarzy, kamienia-
rzy, stolarzy, regipsiarzy, płytkar-
zy, tynkarzy, malarzy, szpachla-
rzy, operatorów koparki; maszyny
drukarskiej, rzeźników, masa-
rzy, piekarzy, pokojówek, kelne-
rów, osób do sprzątania; zbioru
pieczarek; winogron; oliwek. Mi-
le widziany j. obcy i własny samo-
chód. marketing@euro-kontakt.eu
530 456 977

(proforma.1/VIII/2017-o-i)

Osoby z doświadczeniem na
stanowisko: cieśla, dekarz praca za
granicą. Mile widziany j. obcy
i prawo jazdy 786 298 618 praca@
draft24.pl

(proforma.1/VIII/2017-o-i)

Zatrudnię kierowcę

z doświadczeniem.

Prawo jazdy kat. B. Kontakt
osobisty Piekarnia Piątka,
ul. Stawiskowska 53b w godz.
8-12, tel. (86) 219 – 13 – 34,
602 – 490 – 563

(fak.00219/17-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi za gotówkę bydło
pourazowe, uszkodzone,
tel. 728 – 581 – 064;
511 – 075 – 866

(fak.00208/17-o)

SPRZEDAM

Sprzedam las, tel. 600 – 062 – 532
(p-000581-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki – klimatyzacja,
DVD, 85 747 – 00 – 01,
602 – 664 – 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00002/17-o-i)



Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl

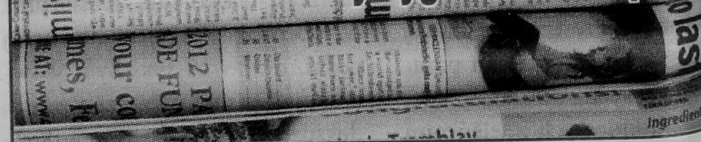


**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**
**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**
tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884

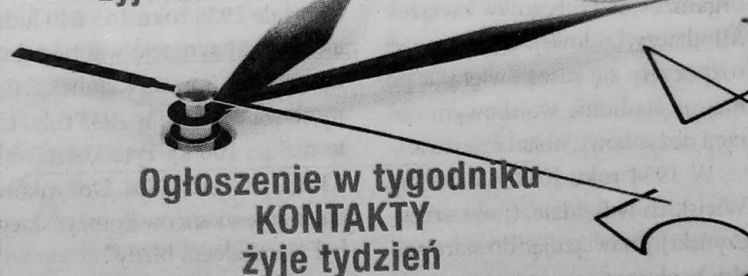
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Ford Focus C-Max, 1,6 TDCi, XII 2005 r., srebrny metalik, 190 000 km, 115 KM, pełna elektryka, cena 11 000 zł, tel. 608 - 576 - 544 (o/b)

Sprzedam Ford Fiesta, (1997), hatchback, 80 KM, kolor niebieski, benzyna, przebieg 180 000 km, manualna skrzynia biegów, małe spalanie, wspomaganie kierownicy, możliwość zamiany na motocykl, skuter, aktualne opłaty, cena 1 000 zł, tel. 663 - 279 - 025 (o/b)

Sprzedam Renault Scenic, (2002), 1.9 DCI, stan dobry, cena 4 000 zł, tel. 783 - 171 - 629 (o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2005), cena 13 500 zł, tel. 572 - 656 - 784 (o/b)

Sprzedam Suzuki Grand Vitara, (1998), 2.0 td, SUV, nieuszkodzony, diesel, kolor czarny, manualna skrzynia biegów, przebieg 290 000 km, opłaty do lutego 2018 r., oryginalny lakier, cena 6 900 zł do negocjacji, tel. 530 - 430 - 101 (o/b)

Sprzedam Fiat Punto, (2000), hatchback, 60 KM, nieuszkodzony, benzyna, kolor czerwony, manualna skrzynia biegów, przebieg 181 000 km, trzeci właściciel od nowości, aktualne OC i przegląd, elektryczne szyby, radio, cena 3 400 zł do negocjacji, tel. 512 - 017 - 023 (o/b)

Sprzedam koła dojazdowe, Volkswagen Golf 3 Vento Passat, cena 20 zł, tel. 600 - 876 - 504 (o/b)

Sprzedam przegub, Volkswagen Golf 3 Vento Passat, cena 15 zł, tel. 600 - 876 - 504 (o/b)

Sprzedam Hoda Civic Hybryd, (2004), kolor biały, cena 14 000 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53 (o/b)

Sprzedam Fiat 125p, (1986), cena 2 500 zł, tel. 692 - 181 - 684 (o/b)

Sprzedam Opel Vectra B, kombi, (1997), 1,6 16v, z gazem, możliwa zamiana, cena 2 400 zł, tel. 663 - 279 - 025 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf IV, (1998), kolor czarny, 1.9sdi, trzydrzwiowy, cena 4 900 zł do uzgodnienia, tel. 570 - 120 - 202 (o/b)

Sprzedam Mercedes S klasa, (2008), w221, kolor czarny, zadbane, możliwa zamiana, cena 79 000 zł do uzgodnienia, tel. 600 - 588 - 666 (o/b)

Sprzedam Toyota Yaris (2003) i (2008), obie z klimatyzacją, 5-drzwi, jedna jest do sprzedaży, wybór należy do klienta, cena 9 000 zł, tel. 516 - 793 - 985 (o/b)

Sprzedam Audi A6 C5, 2.5 tdi, (2001), kombi, bardzo bogate wyposażenie, jasna skóra, szyberdach, klimatyzacja, hak, dwa komplety kół, po wymianie płynów, ważny przegląd, cena 7 500 zł do uzgodnienia, tel. 696 - 064 - 998 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2006), nieuszkodzony, kombi, kolor srebrny, manualna skrzynia biegów, 140 KM, diesel, przebieg 205 000 km, skórzana tapicerka, dwusferowa klimatyzacja, małe spalanie, cena 19 900 zł, tel. 518 - 599 - 374 (o/b)

Sprzedam Volvo V70, (2002), nieuszkodzony, kolor czarny, diesel, kombi, pierwszy właściciel w Polsce, na dzień dzisiejszy nie wymaga wkładu finansowego, nowy rozrząd, oleje, płyny, nowe opony, cena 10 900 zł do negocjacji, tel. 512 - 132 - 316 (o/b)

Sprzedam Chevrolet Deluxe, (1946), cena 15 000 zł, tel. 511 - 928 - 792 (o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową, cena 2 300 zł, tel. 507 - 144 - 467 (o/b)

Sprzedam Skoda Octavia, (2000), gaz, cena 7 500 zł, tel. 507 - 144 - 467 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2001), cena 7 000 zł, tel. 507 - 144 - 467 (o/b)

Sprzedam Peugeot 206, (2004), benzyna, 44 KM, hatchback, kolor srebrny, manualna skrzynia biegów, przebieg 150 00 km, stan techniczny i mechaniczny bardzo dobry, ważne opłaty, więcej informacji telefonicznie, cena 4 800 zł, tel. 511 - 549 - 844 (o/b)

Sprzedam Opel Astra H, (2008), diesel, kombi, kolor czarny, 120 KM, przebieg 236 000 km, stan dobry, ABS, hak, ESP, elektryczne szyby przednie, więcej informacji telefonicznie, cena 14 900 zł do negocjacji, tel. 502 - 175 - 845 (o/b)

Sprzedam Opel Astra II, (2001), diesel, hatchback, kolor zielony, przebieg 320 000 km, sprowadzony z Niemiec, manualna skrzynia biegów, komplet kluczy i dokumentów, cena 3 500 zł do negocjacji, tel. 660 - 064 - 604 (o/b)

Sprzedam Renault Kangoo, (2000), kolor zielony, benzyna, minivan, nieuszkodzony, 75 KM, przebieg 220 000 km, stan bardzo dobry, bez wkładu finansowego, wnętrze auta zadbane, cena 6 600 do negocjacji, tel. 798 - 505 - 118 lub 606 - 596 - 550 (o/b)

Sprzedam Audi A3, (1997), benzyna, manualna skrzynia biegów, kolor niebieski, nieuszkodzony, 125 KM, przebieg 202 300 km, wspomaganie kierownicy, ABS, centralny zamek, elektryczne szyby, szyberdach, cena 798 - 505 - 118 lub 606 - 596 - 550 (o/b)

Sprzedam Skoda Fabia I, (2000), benzyna, manualna skrzynia biegów, 65 KM, przebieg 201 445 km, ABS, centralny zamek, elektrycznie ustawiane lusterka, wspomaganie kierownicy, cena 7 300 zł, tel. 511 - 233 - 332 (o/b)

Sprzedam BMW E46, (2000), sedan, kolor czarny, diesel, przebieg 240 000 km, do poprawek lakierniczych, manualna skrzynia biegów, ABS, cena 4 200 zł, tel. 513 - 514 - 741 (o/b)

Sprzedam Seat Toledo III, (2005), diesel, hatchback, przebieg 196 204 km, kolor srebrny, ABS, alufelgi, elektryczne szyby przednie, centralny zamek, wspomaganie kierownicy, klimatyzacja automatyczna, cena 13 900 zł do negocjacji, tel. 692 - 625 - 697 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam kosiarkę dyskową Kuhn, 2,40 szerokość, stan bardzo dobry, rok 2010, cena 14 000 zł, tel. 667 - 047 - 319

(o/b)

Sprzedam pszenżyto ozime, 15 ton, tegoroczne, cena 65 zł za metr, tel. 667 - 047 - 319

(o/b)

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną, długość 3x10 m, wysokość 120 cm, cena 13,50 zł za metr, tel. 604 - 156 - 045

(o/b)

Sprzedam pług obrotowy hydrauliczny, 2-skibowy, Rabeverc, duże odkładanie, cena 4 500 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam wózek do przewożenia paszy treściwej, cena 850 zł sztuka, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam kultywator 16, Grudziądz, cena 700 zł, tel. 797 - 766 - 740

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, 2-rzędowa, cena 1 800 zł, tel. 797 - 766 - 740

(o/b)

Sprzedam agregat Unia Grudziądz, (2008), kombi, 3 m, oryginał, z tyłu podwójne wałki, z przodu wał wyrównujący, cena 5 500 zł, tel. 609 - 372 - 586

(o/b)

Sprzedam byczki, 2 sztuki, jeden tygodniowy, drugi dwutygodniowy, cena 900 zł do uzgodnienia, tel. 606 - 782 - 870

(o/b)

Sprzedam przyczepę do bel, kłonicę, 10 m długości, do zrobienia podłoga, cena 13 000 zł do uzgodnienia, tel. 508 - 257 - 887

(o/b)

Sprzedam jałówki hodowlane, wysokocielne, od holenderskich matek, 7 sztuk, cena 6 500 zł, tel. 607 - 875 - 234

(o/b)

Sprzedam przewracarkę Fella, hydraulicznie składana, cena 3 500 zł, tel. 503 - 405 - 742

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma Z-224-1, (1997), stan idealny, maszyna nie była malowana, cena 10 900 zł sztuka, tel. 512 - 161 - 600, e-mail: smodzelewski01@wp.pl

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Cynkomet 8t, (2007), oryginał, pierwszy właściciel, sprawny, garażowany, oryginalne nadstawy do kukurydzy, cena 24 000 zł do uzgodnienia, tel. 508 - 111 - 910

(o/b)

Sprzedam belownicę Welger Lely, (2005), cena 35 000 zł, tel. 500 - 819 - 619

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Sip Roto 2150, sprawna, cena 5 600 zł, tel. 512 - 547 - 901

(o/b)

Sprzedam owijkę, stacjonarna, zaczepiana do ciągnika, folia 50, cena 3 800 zł, tel. 512 - 547 - 901

(o/b)

Sprzedam beczkę na wodę, 1 000 litrów, na podwoziu, cena 490 zł, tel. 512 - 547 - 901

(o/b)

Sprzedam przyczepę do przewożenia dwóch koni, cena 4 500 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam nożyce elektryczne do strzyżenia owiec, cena 400 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam sieczkarnię, 1-rzędowa, do kukurydzy, TZ MH 80, cena 2 500 zł, tel. 789 - 156 - 717

(o/b)

Sprzedam bele zeszłoroczne, siano i sianokiszzonek, 60 sztuk, cena 40 zł za sztukę, tel. 509 - 693 - 307

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik, 1-osiowy, po kapitalnym remoncie, cena 2 600 zł, tel. 509 - 693 - 307

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Metal Fach, zakupiona w 2015 r., cena 28 000 zł, tel. 509 - 693 - 307

(o/b)

Sprzedam wycinak do sianokiszzonek i kukurydzy, cena 900 zł, tel. 697 - 513 - 173

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, (1987), docisk sprężynowy, plastikowe lejki, cena 2 800 zł, tel. 516 - 023 - 797

(o/b)

Sprzedam ładowacz Troll, (1992), zielony, niespawany, stan bardzo dobry, cena 5 300 zł, tel. 516 - 023 - 797

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Super, (1991), stan bardzo dobry, garażowany, cena 48 000 zł, tel. 723 - 578 - 392

(o/b)

Sprzedam siewnik Amazone, szerokość 2 m, stan jak nowy, możliwość dołożenia zapasowej skrzyni, cena 3 200 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 508 - 599 - 988

(o/b)

Sprzedam jałówkę do zacielenia, 17 miesięcy, Gmina Rutki Kossaki, cena 3 000 zł do uzgodnienia, tel. 506 - 789 - 039

(o/b)

Sprzedam ciągnik Deutz-Fahr D 110, silnik 6-cylindrowy bez turbiny, sprowadzony z Niemiec, wszystko w oryginale, cena 26 000 zł do uzgodnienia, tel. 606 - 782 - 870

Sprzedam owijkę samozaladowczą Pronar Z 245, (2010), stan bardzo dobry, cena 23 300 zł do uzgodnienia, tel. 514 - 494 - 862

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, (1990), mało używany, cena 11 000 zł, tel. 797 - 766 - 740

Sprzedam ładowacz Troll, tyżka, widły, zielony, (1994), cena 3 600 zł, tel. 797 - 766 - 740

Sprzedam kombajn zbożowy Bizon, (1980), 100% sprawny, cena 14 000 zł, tel. 507 - 970 - 740

Sprzedam zbiornik na mleko Al Laval, 430 litrów, cena 3 500 zł, tel. 727 - 711 - 904 lub (86) 273 - 33 - 07

Sprzedam młynek na kamienie (ny), cena 170 zł do uzgodnienia, tel. 534 - 138 - 856

Sprzedam wygradzenia dla krów ocynkowane, cena 120 zł sztuka, tel. 607 - 940 - 357

Sprzedam beczkowóz, 6 000 litrów, ocynkowany, hydrauliczny, koła balonowe, stan bardzo dobry, cena 13 000 zł, tel. 607 - 940 - 357

Sprzedam zbiornik na mleko Westfalia Japy, 750 litrów, (2000), zbiornik w stanie idealnym, od nowości w gospodarstwie, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 606 - 782 - 870

Sprzedam zgrabiarkę Newmay typ 345 DA, (2004), cena 10 600 zł, tel. 515 - 408 - 970

Sprzedam spawarkę EPW 250, cena 1 800 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53

Sprzedam gwintownicę do gwintowania rur, cena 200 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53

Sprzedam słomę w belach z pasowej, 120 sztuk, cena 70 zł sztuka, tel. 512 - 873 - 913

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

PREFBET

ŚNIAADOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17

tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

JUBILEUSZOWA PROMOCJA

**Najlepsze elementy
na fundament i ściany**



6,46 zł

TERMOBLOCZEK TR

Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo



7,25 zł

BETON KOMÓRKOWY

24 x 24 x 59

Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

Przy zakupie
25 palet
1 paleta za
1,18 zł

**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**



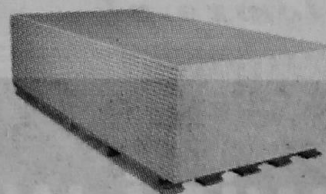
Teraz tylko
1509 zł
Cena brutto



Teraz tylko
15,80 zł
Worek
Cena brutto

**ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**

Zużycie:
4kg/1 m²
Opakowanie: 25 kg:



Rigips 260 x 120

Teraz tylko
15,99 zł/szt
Cena brutto

**PŁYTA
KARTONOWO
-GIPSOWA**



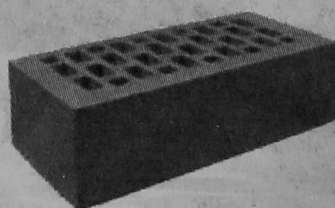
Teraz tylko
44,95 zł/op.
Cena brutto

**PŁYTA
STYROPIANOWA
FASADA**



Teraz tylko
59,85 zł/rolka
Cena brutto

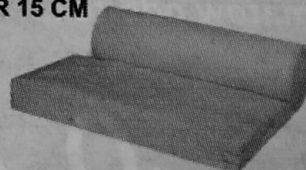
**PAPA
ICOPAL
W 400**



**CEGLA
ROBEN
NFM16**

Teraz tylko
1,59 zł/szt
Cena brutto

**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**



Teraz tylko
13,29 zł/m²
Cena brutto

**Cement II
SKORSTEN**



Teraz tylko
385 zł/t
Cena brutto

ODDZIAŁ ŚNIAADOWO

tel. 86 217 62 95

poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72

handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24

www.prefbet.pl

TAXIPLUS

196-26
800 17 17 18



Burmistrz Nowogrodu

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, **informuje**, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 zostały wywieszone na okres 21 dni wykazy nieruchomości gminnych położonych na terenie miasta N-d, przeznaczonych do sprzedaży nr: 1648/1, 1648/2 i 1587, przeznaczonych do dzierżawy nr: 1614, 1744, 1181, 1190, 1702, 1287, 1474, 1727, 1141, 1202, 1652, 997 oraz nr 512, położonej na terenie wsi Chmielewo.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazów można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie /pok. Nr 10/, tel. 86 217 55 20 wew. 22, na tablicy ogłoszeń urzędu oraz na stronach internetowych: <http://um-nowogrod.pbip.pl/>, <http://www.nowogrod.com>.

TAXI 191-911
RADIO MPT

☎ **86 216 32 86**

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych oraz w oddziałach RUCH.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**

Photo
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions



Cisza w sprawie wypadku z wiceministrem

Policja odsyła do prokuratury,
prokuratura milczy

Mercedes najpierw uderzył w bmw, odbił się, skosił kilkanaście metrów zboża i zatrzymał się na betonowym słupie, podtrzymującym wielki transformator w czwartek, 27 lipca po północy na prostym odcinku drogi Białystok – Augustów, we wsi Krzywa (gm. Suchowola).

„Słyszałam, jak kobieta z mercedesa powiedziała policjantom, że chyba przysnęła za kierownicą”, powiedziała „Faktowi” Dorota Świerzbńska (20 l.), mieszkająca kilkadziesiąt metrów od miejsca wypadku.

Mercedesem kierowała Liliana Zielińska, żona wiceministra spraw wewnętrznych i administracji. Przyjechała policja.

„Policjanci na miejscu wypadku kręcili się do 5 nad ranem”, mówiła gazecie Dorota Świerzbńska.

„W mercedesie był wiceminister Jarosław Zieliński, autem kierowała jego żona. Bmw prowadziła 29-let-

nia kobieta. Nikomu nic się nie stało, wszyscy byli trzeźwi”, poinformował rzecznik prasowy komendy wojewódzkiej policji w Białymstoku nadkomisarz Tomasz Krupa.

To nie pierwszy wypadek żony wiceministra Zielińskiego. 3 listopada 2003 roku Lilianna Zielińska wyjechała nagle seatem corobą z drogi podporządkowanej i uderzyła w bok jadącego główną drogą mercedesa, w wyniku czego mercedes zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka busem. Mercedesem kierowała nauczycielka Celina L., jechali z nią synowie Gabrys (16 l.) i Bogdan (14 l.). Wszyscy zawdzięczają życie kierowcy busa, który wyciągnął nieprzytomnych na drogę. Chwilę później mercedes zapalił się. Celina L. po wypadku nie wróciła do zdrowia. Jeździ na wózku inwalidzkim. Lilianna Zielińska nie poniosła kary ani za spowodowanie tego wypadku, ani za nie-

udzielenie pomocy jego ofiarom. W 2003 roku Jarosław Zieliński był posłem PiS.

Po 6 dniach, we wtorek, 1 sierpnia „Kontakty” poprosiły rzecznika podlaskiej policji nadkomisarza Tomasza Krupę o informację na temat ustaleń, dotyczących „wypadku (kolizji) mercedesa,

którego pasażerem był wiceminister Jarosław Zieliński”. Nadkom. Tomasz Krupa poinformował, by w tej sprawie zwrócić się do Prokuratury Okręgowej w Białymstoku. Na wysłane mailem pytanie rzecznik Prokuratury prokurator Łukasz Janyst do zamknięcia numeru, niestety, nie odpowiedział.



Śmierć w wodzie

■ Młody (18 lat) mieszkaniec Zambrowa utonął w Jeziorze Białym w Augustowie w niedzielę, 30 lipca. Kąpał się ze znajomymi na niestrzeżonej plaży.

■ We wtorek, 1 sierpnia, utonął w Narwi pijany mieszkaniec (57 lat) gminy Zabłudów.

■ Więcej szczęścia miał białostoczanin (50 lat), którego unoszącego się na wodzie zalewu Siemianówka zauważyli dwaj mieszkańcy Moniek. Natychmiast wyciągnęli go z wody i podjęli czynności ratownicze aż do przybycia Lotniczego Pogotowia

Ratunkowemu. Badanie wykazało, że wszedł do wody kompletnie pijany (3,7 prom.).

■ Podlaska policja podała, iż od 24 czerwca do 2 sierpnia w całej Polsce utonął aż 100 ludzi. W ostatnich trzech dniach (gdy wystąpiły upały) aż 32.

Ucieczka to już przestępstwo!

Zgodnie z nowymi przepisami, które obowiązują od 1 czerwca, niezatrzymanie się do policyjnej kontroli drogowej nie jest już wykroczeniem, lecz przestępstwem, zagrożonym karą więzienia od 3

miesiący do 5 lat! Jednym z pierwszych kierowców w naszym regionie jest mieszkaniec (42 lata) powiatu zambrowskiego, który na ul. Wojska Polskiego nie ustąpił pierwszeństwa starszemu mężczyźnie, przechodzącemu przez jezdnię po przejściu dla pieszych. Widział to policyjny patrol, który natychmiast zawrócił radiowozem i dawał wyraźne sygnały do zatrzymania auta. Kierowca zamiast zatrzymać się, skręcił w osiedlowe uliczki, następnie porzucił auto w zaroślach. Został ustalony i już usłyszał zarzut niewykonania polecenia zatrzymania pojazdu. Odpowie też za wykroczenie z pieszym.

Szalejemy za kierownicą!

Aż 965 przypadków przekroczeń prędkości w trzy dni (28 – 30 lipca) namierzili policjanci w naszym województwie. 387 policjantów skontrolowało 1 883 pojazdy. Trzy dni później szaleniec wyprzedził mazdą w koło miejscowości Żodzie nieoznakowany radiowóz z prędkością 150 km/h

na odcinku drogi, gdzie obowiązywało ograniczenie do 90 km/h. Przy okazji okazało się, że szaleniec (58 lat) nie ma prawa jazdy, ponieważ decyzją sądu zostało mu wcześniej zatrzymane. Teraz też stanie za to przed sądem.

Śmierć na drodze

Zginął na miejscu w wypadku mieszkaniec Zambrowa (39 lat) w piątek, 28 lipca, na drodze w okolicy Wyszomierza Wielkiego (gm. Szumowo). Jechał osobowym peugeotem i zderzył się z samochodem ciężarowym.

Pijany w bmw

Prawie 3 prom. miał kierowca (30 lat) bmw, jadący z 4 pasażerami z Bronowa w kierunku wsi Kosaki. W pewnym momencie stracił wyczucie dystansu i uderzył w tył jadącego przed nim volkswagena passata. Na szczęście nikomu nic się nie stało, a jeden z pasażerów bmw, który po wypadku trafił do szpitala, po badaniach wrócił do domu.

Do wypadku doszło 40 minut po północy.

Poradnia psychologa

Skąd wiedzieć, czy jestem ładna?

Mam 15 lat i nie wiem czy jestem ładna, czy brzydka. Czasem wydaje mi się, że jestem brzydka, a czasem że ładna, a nawet piękna. Jak pytam rodziców, to odpowiadają, że jestem bardzo ładna, ale wiadomo, to są rodzice. A nikogo nie zapytam, bo mi wstyd i w dodatku nie wiem, czy ktoś powie prawdę.

Aga

Istnieją pewne cechy wyglądu kobiety, które na stałe związane są z atrakcyjnością fizyczną. Są to duże oczy, mały nos, gęste włosy. Jeśli chodzi o sylwetkę, są to wyraźne piersi, wcięcie w tali, zgrabne nogi, zdrowa skóra i symetryczna twarz i ciało. Do cech fizycznej atrakcyjności kobiet należy też młody wiek i wszystko, co się z nim kojarzy (sprężysty chód, błyszczące oczy, brak zmarszczek

itp.). Taki jest przeciętny wzorzec urody żeńskiej. Kobieta, która posiada większość z tych cech, będzie przez większość ludzi oceniana jako ładna. Ale uroda ma indywidualny wymiar. Niektórzy nie mają cech, które wymieniłem, ale dbają o siebie, potrafią się ubrać, mają poczucie humoru, są przyjaźni lub posiadają inne walory, które w oczach płci przeciwnej nadają im atrakcyjności, także fizycznej. Bywa, że dla kogoś ważne są takie cechy wyglądu, które większości ludzi się nie podobają. W pewnym stopniu o własnej urodzie świadczy tak zwane lustro społeczne, czyli jeśli często ktoś cię podrywa, przygląda ci się, mówi, że mu się podobasz albo daje to do zrozumienia w inny sposób oznacza, że jesteś atrakcyjna.

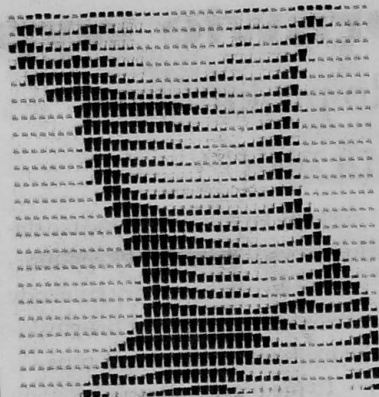
DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog



Składniki:

- 3 udka z kurczaka
- 1 pierś z kurczaka
- 2 marchewki
- 1 pietruszka (korzeń)
- 1 seler (korzeń)
- 1 por
- lubczyk świeży
- 2 ziarna ziela angielskiego
- 2 ziarna pieprzu całego
- 3 liście laurowe
- 3 łyżki majeranku
- 2 łyżeczki przyprawy do flaków
- 1 łyżka maki
- 1 łyżka oleju
- papryka słodka
- sól i pieprz

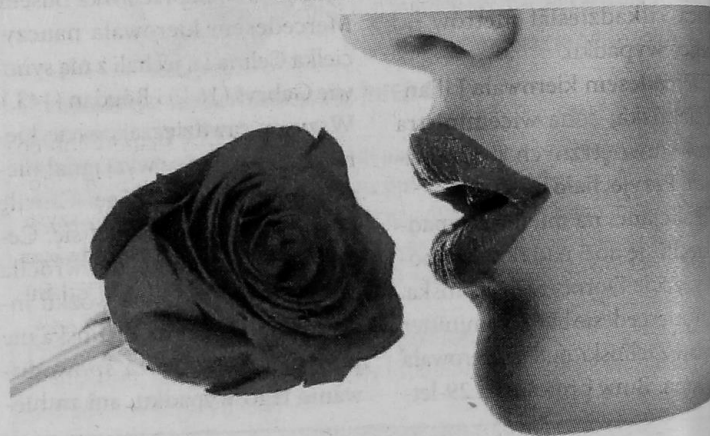
Do garnka wlać 3 litry wody, włożyć mięso i gotować. Marchew, pietruszkę i seler obrać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Por pokroić w plasterki. Lubczyk posiekać. Warzywa wrzucić do garnka. Dodać ziarna pieprzu i ziela angielskiego, liść laurowy i gotować. Gdy mięso będzie miękkie, wyjąć je, wystudzić, obrać od kości i pokroić w paski. Ponownie wrzucić do garnka. Gotować jeszcze chwilę, doprawić. Na patelni rozgrzać olej, dodać mąkę i paprykę i mieszać. Tak przyrządzoną zasmażkę włożyć do kubka i wlać trochę zupy. Wymieszać i całość dodać do garnka. Gotować jeszcze 10 minut.



Pytanie intymne

Wydaje mi się, że mam małego członka. Chciałbym dowiedzieć się, ile powinien mieć centymetrów, żeby w pełni zadowolić kobietę.

Marcin



Lekarz domowy

„Strzela” mi w kolanach. To nie boli, ale krępuje, bo jak ja to słyszę, to słyszą też chyba inni. Czy „strzelanie” jest chorobą?

Marek

Samo „strzelanie” nie jest chorobą, ale może być oznaką braku ruchu albo zwyrodnienia stawu kolanowego. Wizyta u lekarza i skierowanie na prześwietlenie wyjaśni wątpliwości. Przy niewielkich zmianach zwyrodnieniowych poprawę można osiągnąć rehabilitacją. Ćwiczenia zwiększają zakres ruchu

w stawie, zmniejszają stan zapalny i poprawiają ukrwienie tkanek. Postęp zmian zwyrodnieniowych można opóźnić lekami. Dział przeciwpodpalnicze i nawilżające chłwikę. Reumatoidalne zapalenie stawów jest poważnym schorzeniem prowadzącym do uszkodzenia czyni krwionośnych i serca. Leczenie tego schorzenia powinien nadzorować lekarz. Ale w obecnej sytuacji (gdy nic nie boli) pomocna będzie codzienna porcja ruchu, która zwiększy przepływ krwi przez staw, co dobrze je „odżywi”.

Pod paragrafem

Trzy lata temu korzystałam z odpisów podatkowych, rozliczyłam się z urzędem skarbowym, otrzymałam zwrot podatku. Czy powinnam jeszcze przechowywać wszystkie faktury i rachunki, czy mogę już je wyrzucić?

Marianna

Wszystkie dokumenty, dotyczące wydatków, na podstawie których zostało przygotowane zeznanie podatkowe i które były podstawą do skorzystania z ulgi podatkowej, na-

leży nadal przechowywać. Zgodnie z ordynacją podatkową, do 5 lat, licząc od końca roku po 5 latach, licząc od końca roku, w którym nastąpił termin płatności podatku, nastąpi przedawnienie zobowiązania podatkowego. Do czasu przedawnienia, czyli w czasie 5 lat, urząd skarbowy ma prawo do kontroli rozliczenia. Jeśli zabraknie dokumentów (faktur), potwierdzających uprawnienia do ulgi, urząd może zakwestionować odliczone koszty i będzie trzeba je zwrócić.

Jaką masz w sobie energię?



1. Czy szukasz wysiłku fizycznego dla przyjemności?

- a) nie – 1
- b) czasami – 3
- c) często – 5

2. Budząc się rano:

- a) przewracam się na drugi bok i zasypiam – 1
- b) dłuższą chwilę poleżę i wstaję – 3
- c) wstaję prawie natychmiast – 5

3. Czy potrafisz robić dwie rzeczy naraz?

- a) nie – 1
- b) tak – 3
- c) czasami nawet i trzy – 5

4. Jak często uprawiasz seks?

- a) rzadziej niż raz w miesiącu – 1
- b) co najmniej raz w miesiącu – 3
- c) co najmniej raz w tygodniu – 5

5. Czy zdarza Ci się odkładać ważne sprawy na ostatnią chwilę?

- a) bardzo często – 1
- b) rzadko – 3
- c) nigdy – 5

6. Czy są takie dni, że nic Ci się nie chce?

- a) często – 1
- b) rzadko – 3
- c) nigdy – 5

7. Twoje plany na przyszłość:

- a) to tylko marzenia – 1
- b) może uda się zrealizować – 3
- c) na pewno uda się zrealizować – 5

8. Czy zdarza się, że działasz spontanicznie?

- a) raczej nie – 1
- b) czasami tak – 3
- c) dość często – 5

9. Czy sypiasz w dzień?

- a) często – 1
- b) rzadko – 3
- c) nigdy – 5

10. Czy masz jakieś hobby?

- a) nie – 1
- b) w pewnym sensie – 3
- c) tak – 5

Masz 10 – 22 punkty: świat i życie są dla Ciebie zbyt szybkie. Wolisz robić wszystko powoli, a czasami nawet zostawić własnemu biegowi. Ludzie postrzegają Cię jak kogoś z innej planety lub co najmniej za takiego, który dopiero co obudził się i nie wszystko do niego dociera. Nie oznacza to wcale, że jesteś gorszy od innych. A dlaczego nie masz energii? Prawdopodobnie wynika to z konstrukcji Twojego charakteru. Możesz to jednak zmienić, pracując nad sobą.

Masz 23 – 37 punktów: jesteś człowiekiem, którego życie naznaczone jest falowaniem energii. Masz nagle jej przypływy, by za jakiś czas zatracać ją do minimalnego poziomu. Jesteś jak akumulator, który intensywnie eksploatowany traci swój energetyczny potencjał i trzeba go naładować, aby powrócił do poprzedniej sprawności. Wszystko to powoduje, że wiele spraw rozpoczynasz, ale ich nie kończysz.

Masz 38 – 50 punktów: masz w sobie niespożyte pokłady energii. Sam nie wiesz, skąd to się w Tobie bierze, ale faktem jest, że bywasz niezmordowany. Nawet w najtrudniejszych chwilach, w momentach wielkiego zmęczenia potrafisz wykręcać z siebie tyle energii, ile jest Ci właśnie potrzeba. Należysz do ludzi, którzy potrafią nie tylko pracować, ale i wypoczywać. Wszystko doprowadzasz do końca i nie ma dla Ciebie rzeczy niemożliwych.



– Dlaczego szklarz Marian nie umie robić prostych zwierciadeł?
– Bo po 1989 nie poddał się lustracji.

Policjant przechodzi koło stawu w parku i dostrzega w wodzie człowieka.

– Czy pan wie, że w tym stawie nie można się kąpać?

– Ja się nie kąpię. Ja tonę!

– A, to przepraszam.

– Od jakiegoś czasu zupełnie nie mogę dogadać się z żoną – zwierza się przyjaciel.

– Wiesz, że jest aż pięć metod prowadzenia sporów z kobietami?

– Nie wiem.

– O tym, że żadna nie jest skuteczna, pewnie też nie wiesz...

ZEZEM

Polityce kolonialnej „nie”!

Od dłuższego czasu Komisja Europejska, mówiąc delikatnie, przypieprza się do, wstającego z kolan, polskiego rządu. A to o Trybunał Konstytucyjny, a to o zawłaszczenie telewizji publicznej, narodową zwaną, a to nawet o sądy.

Jest to niewątpliwie atak na, tak niedawno odzyskaną, niepodległość Rzeczypospolitej. Jakże słusznie nasz minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro wypomnił Holendrowi, wiceprzewodniczącemu Komisji Europejskiej jego przeszłość kolonialną. Bowiem wszystko wskazuje na to, że postępowanie tego urzędnika ma na celu ponowne zdobycie i niewolnicze wykorzystywanie przez Holandię nie tylko zamorskich kolonii. Na jedną z nich upatrzył sobie Polskę. W swej arogancji nie zauważył, że Rzeczpospolita jest teraz mocarstwem, a jej wojska obrony

– Niektóre kobiety nie szczytują, gdzie tkwi problem? – pyta dziennikarka znanego seksuologa.

– Otóż to, problem wprawdzie tkwi tam, gdzie powinien, ale trzeba go jeszcze zdecydowanie poruszać.

– Proszę pani, żeby rozwód był z winy męża, musimy na niego coś mieć. Czy mąż pije? – pyta adwokat.

– Nie, skąd, jakby tylko spróbował, to ja bym mu!

– Czy nie daje pieniędzy?

– Nie, absolutnie, niechby tylko spróbował schować złotówkę, to ja bym mu...

– Może bije panią?

– Co? Ręki by nie zdążył podnieść, a bym go...

– A co z wiernością?

– Drugie dziecko nie jest jego!

– O, tu go mamy! – zatarł ręce adwokat.

Przechodzi ksiądz obok gospodarstwa i pyta gospodarza:

– Pochwalony, drogi parafianinie, nad czymże tak ciężko pracujesz?

– A k...wa, kibel nowy stawiam, bo się stary roz...bał.

– O, mój drogi! A nie mógłbyś tego tak trochę... owinąć w bawełnę?

– Co mam owijać w bawełnę? Dechami opier...lę naokoło i h...j!

terytorialnej pod wodzą Generalissimusa Macierewicza mogą w kilka godzin wkroczyć do Holandii i anektować całe jej terytorium.

Polski rząd nie chce jednak stosować przemocy. Miłujący pokój Wielki Nieinternowany Naczelnik Państwa, wbrew oporowi tysięcy protestujących na ulicach obywateli gorszego sortu, nakazał Prezydentowi Dudzie chwilkowo zawetować ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i Sądzie Najwyższym. Ale dalszych ustępstw już nie będzie. Premier Beata Szydło w swoim orędziu dała stanowczy wyraz temu, że nikt i nic nie zatrzyma w Polsce budowy wymarzonego przez naród ustroju socjalistycznego.

Nie damy się zastraszyć knowaniom reakcji. Nie będzie Unia Europejska dzieci nam holendrzyć!

WIESŁAW WENDERLICH

Tu warto być



Ciechanowiec

XVII Podlaskie Święto Chleba, Muzeum Rolnictwa (ul. Pałacowa 5, tel. 86 27 71328), niedziela, 13 sierpnia, godz. 12.00

W bogatym programie do wieczora, pokaz młócenia zboża cepami i maszyną napędzaną lokomobilą, tradycyjny wypiek chleba w polowym piecu chlebowym, dawne zwyczaje żniwne, parada zabytkowych ciągników, koncert z gwiazdą Małgorzatą Ostrowską.

Wysokie Mazowieckie

Letni koncert przy fontannie, Rynek Piłsudskiego (Miejski Ośrodek Kultury, ul. Ludowa 19, tel. 86 275 23 43), czwartek, 10 sierpnia, godz. 17.00.

Koncert rodzin muzykujących z Magdaleną Pietruczuk.

Repertuar kin

Kino GCK w Grajewie: 4 – 6 sierpnia – „Rock Dog”, godz. 16.00; „Czym chata bogata”, godz. 18.00. **Kino MOK w Wysokim Mazowieckiem:** 6 sierpnia – „Vaiana, skarb oceanu”, godz. 15.00; „Och, życie”, godz. 18.00. **Kino MOK w Zambrowie:** 4 – 10 sierpnia – „Kapitan Majtas: Pierwszy wielki film”, godz. 15.30; „Miłość aż po ślub”, godz. 17.30; „Volta”, godz. 19.30.

KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS



Pochwal się ogrodem

Biebrzański Park Narodowy zaprasza mieszkańców gmin biebrzańskich Wizna, Jedwabne, Radziłów, Grajewo, Trzciannę, Goniądz, Rajgród do udziału w konkursie „Ogrody przyjazne przyrodzie”.

Jeśli Twój ogród pachnie różnorodnymi kwiatami i ziołami, ma rodzime gatunki roślin, rozbrzmiewa śpiewem ptaków, jest stołówką dla pszczół i innych pożytecznych owadów, daje schronienie płazom, gądom i drobnym ssakom pochwal się nim!

Zgłoszenia można nadsyłać do 10 sierpnia 2017 r. (mail: Anna.Satkiewicz@biebrza.org.pl lub pocztą: Biebrzański Park Narodowy, Osowiec-Twierdza 8, 19-110 Goniądz z dopiskiem Konkurs „Ogrody przyjazne przyrodzie”).

Wszyscy uczestnicy konkursu zostaną zaproszeni do bezpłatnego udziału w warsztatach praktycznych ogrodnictwa oraz wymiany nasion i sadzonek. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody!

Szczegółowe informacje: Anna Satkiewicz, tel. 857 383 010.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): nie zamykaj się w czterech ścianach, wyjdź do ludzi. Nowe znajomości otworzą przed Tobą zupełnie nowe horyzonty. Masz sposobność spotkać przyjaźń, na którą czekasz od zawsze. Choćby największe autorytety starały się odwieść Cię od Twoich planów, słuchaj głosu rozsądku i swojej intuicji, a nie zawieszysz się.

BYK (20 IV – 21 V): dobra pora dla spraw rodzinnych i przyjacielskich. Spędzaj jak najwięcej czasu z tymi, których lubisz, a przekonasz się, że ma to na Ciebie zbawienny wpływ. Szukaj ludzi pogodnych i wesołych. Pamiętaj, iż sukcesy odnosisz wtedy, kiedy działasz szybko i gdy dokładnie wiesz, co robisz.

BLIŹNIĘTA (22 V – 22 VI): brak cierpliwości i pożądanie wszystkiego naraz wielokrotnie psuło Ci humor i nie pozwalało cieszyć się z efektu własnej pracy. Nie trzymaj kilku srok za ogon. Wykaż się dyplomacją. Jeśli nie przegapisz sygnałów od kogoś, na kim Ci zależy, ale wydawał się nieosiągalny, będzie to dla Ciebie piękny okres.

RAK (23 VI – 22 VII): czas na zmiany. Może to wymagać wyboru celów i przyjęcia konkretnych rozwiązań. Jeśli dopadały Cię ponure myśli, zastanów się, co jest dla Ciebie najistotniejsze w relacji z innymi. Czy naprawdę wszyscy zasługują na nieufność?

LEW (23 VII – 22 VIII): opanuj niecierpliwość i brak konsekwencji. Postaraj się dążyć do wybranego celu z takim samym zapalem, z jakim był przez Ciebie podjęty. Nadchodzi wsparcie losu, ale też czas solidnej pracy. Najważniejsze, że trud przyniesie efekty.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Twoje emocje zostaną rozbudzone, sporo będzie się działo. Czyli tak, jak lubisz. Nie pogub się w domysłach i marzeniach. Gdy zauważysz, że za bardzo bujasz w obłokach, spróbuj skierować myśli bliżej ziemi. Nie rozmięniaj się przy tym na drobne.

WAGA (23 IX – 23 X): zmień to Twój żywioł. Musisz jednak doprowadzić do sytuacji, kiedy i serce i głowa będą chciały mniej więcej tego samego. Dotąd bywało, że chciały wiele jednocześnie, przez co niektóre wzajemnie się wykluczały. Teraz może być tak samo. Sporo sił może pochłoniąć walka z wewnętrznym rozdarciem. Pamiętaj o sobie.

SKORPION (24 X – 21 XI): obudzą się w Tobie pozytywne wibracje, apetyt na życie, potrzeba mocnych wrażeń. Wszystko to w zasięgu ręki, jeśli nie pozwolisz się stłumić, dasz się ponieść ciekawości. Może się wydarzyć coś, co nie przytrafia się wieloletnio.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): sytuacja lub zdarzenia zmuszą Cię do głębszego niż zwykle zastanowienia się nad błędami, jakie Cię dotknęły. Zdarza Ci się popełniać błędy, do których zmierzasz. Można ciągle się krygować i oczytywać, że wszyscy powinni je odgadnąć i spełniać Twoje pragnienia. Kiwnięcia palcem z Twojej strony.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): konieczność podjęcia ostatecznej decyzji. Nie rozważaj nieskończoności tego, co Cię gołubi. Zdać się na własną intuicję. Otwórz się, raptem wszystko wyda Ci się możliwe.

WODNIK (21 I – 20 II): może pojawić się obok Ciebie ktoś, kto przysporzy Ci wiele radości. Kłótnie i pomyślnych chwil. Zwróć uwagę na rozciągającą się nie tylko na sprawy osobiste. Od Ciebie zależy, czy błysnie Twój urok, czy nie. Jeśli zmarnujesz wiele możliwości.

RYBY (21 II – 20 III): nałóż trochę dystansu do siebie, a przede wszystkim uwierz w siebie i w swoje racje. Fortuna nie zaspokojuje Cię, jeśli nie masz pewności siebie. Dzięki większej pewności siebie spostrzeżesz, iż coś wymyka Ci się z rąk, nie będziesz biernie czekać na rozwój sytuacji. To nic, że na próbie „wzlotu” się nie powiodło. Teraz będzie inaczej!

Rekord świata w Strękowej Górze



Załoga balonu, od lewej do prawej: kapitan Zbigniew Burzyński i dr Konstanty Jodko-Narkiewicz

29 marca 1936 r. Zbigniew Burzyński z doktorem Konstantym Jodko-Narkiewiczem ustanowił na balonie Warszawa II nowy rekord świata wysokości wzbijając się na 10 835 m (klasa A-9 balonów o pojemności od 3001 do 4000 m³). Rekord nie był pobity przez 26 lat. W biogramie słynnego polskiego pilota balonowego Zbigniewa Burzyńskiego ani w notkach encyklopedycznych o balonowym wyczynie, nie ma podanego miejsca ustanowienia rekordu świata.

Wydarzenie to zarejestrował łomżyński tygodnik „Sprawa Katolicka”. W 1936 roku opublikował ważną informację: „W niedzielę, dnia 29 marca zdobywca 1. nagrody w międzynarodowych zawodach balonowych kapitan Burzyński wraz z prof. Jodko-Narkiewiczem wzniesli się balonem w przestworza, aby próbować osiągnięcia 10 000 metrów wysokości. Lecieli szczęśliwie, wznosili się coraz wyżej i wy-
żej i jak twierdzą wzniesli się powyżej 10 kilometrów w górę. Lądowanie nastąpiło o godzinie 2 minut 3 po południu pod Strękową Górą koło Wizny, w powiecie łomżyńskim”. To znaczy ni mniej, ni więcej, że balonowy rekord świata został pobity pod Strękową Górą!

Tygodnik dodał także, że „nasi dzielni piloci szczęśliwie lądowali, jedynie kapitan Burzyński doznał zadraśnięcia na twarzy, a kilku gospodarzy, zajętych ściąganiem powłoki balonu wskutek nieostrożności zostało poparzonych”.

Piloci po odpoczynku w Łomży wrócili do Warszawy kolejną.

Załoga spod Strękowej Góry dwa lata później znowu zadziwiła świat. W roku 1937 utworzył się Komitet Organizacyjny I Polskiego Lotu Stratosferycznego, by wzbic się na wysokość 30 000 m!. Zbudowana została gondola miała dwa wła-

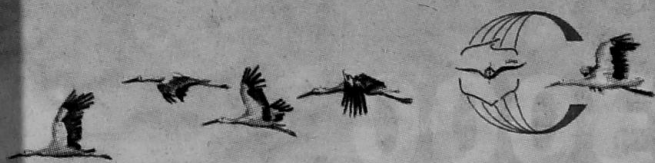
zy i sześć okienek. Stratosfat, czyli balon, który wzniesieć miał się w stratosferę, nazwano „Gwiazda Polski”. Pierwszy lot zaplanowany został na 12 października 1938 r. w Dolinie Choczołowskiej. Pilotem „Gwiazdy Polski” był kpt. Zbigniew Burzyński, obserwatorem naukowym dr Konstanty Narkiewicz-Jodko. Niestety, zerwał się silny wiatr, który uniemożli-



Pocztówka z gondolą „Gwiazdy Polski” i kpt. Burzyńskim oraz dr. Kontantym Jodko-Narkiewiczem

liwał start, a przy wypuszczaniu gazu strzelił ogień i zniszczył powłokę. Następna próba miała się odbyć we wrześniu 1939 r.

Szkoda, że w miejscu lądowania po ustanowieniu światowego rekordu nie ma nawet tabliczki informacyjnej. (M.T.)



XVII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2016



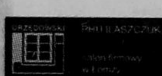
Partner Strategiczny:

PREFBET
SNIADOWO

Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy, mecenasi:



www.przelecie.pl

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „Kuguar” w Łomży

Wanda i Tadeusz Wałkuscy z Łomży

Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży

OSP w Piątnicy



e-kontakty

wydanie elektroniczne
identyczne z wydaniem
papierowym na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl



NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

**Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.**



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE

